

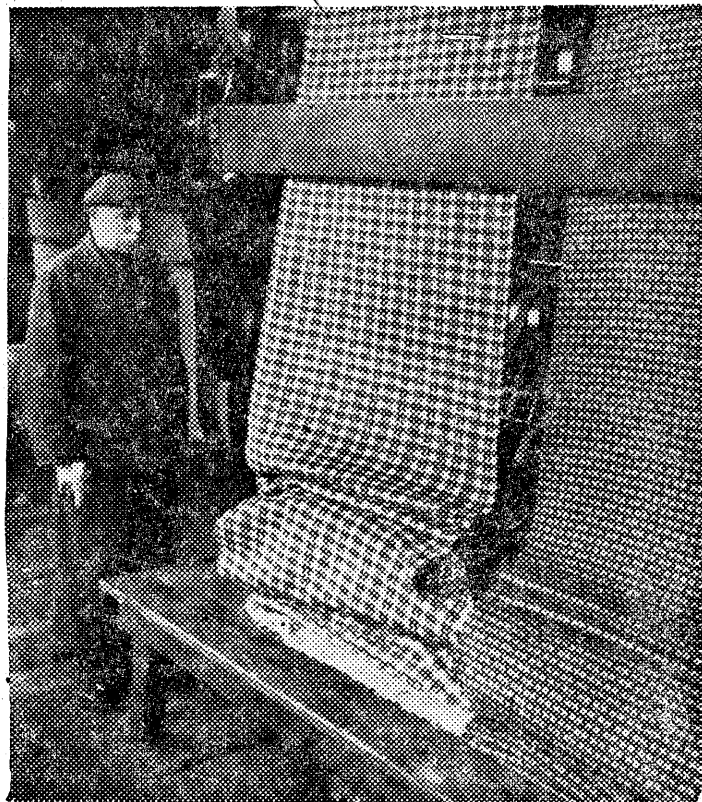
DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 3 zł

Łódź,
sobota

25 października
1947 r.

Rok III
Nr 293
(343)



Marian Galeras jest wieloletnim pracownikiem w fabryce PZPB Nr 3 (Geyera) zatrudnionym przy produkcji ciepłej flaneli. (Fot. J. Płazewski)

Ziliacus o podróży swej w ZSRR, Polsce, Czechosłowacji i Jugosławii

Nawiązanie kontaktu z krajami demokracji ludowej

jedyna droga - do opanowania kryzysu gospodarczego Wielkiej Brytanii

Łapownictwo i łapownicy
Zalutwiliśmy to - „na lewo”

Plaga, która rozstraja życie społeczne jest łapownictwo. Zakorzeniło się ono w okresie hitlerowskiej okupacji, kiedy to korumpowanie wszelkich władz niemieckich stawało się nieraz narzędziem walki z najeźdźcą i pewnego rodzaju sabotażem. Ale teraz, gdy własnymi rękami budujemy nową Polskę, łapownictwo staje się zbrodnią i wszelkie jego przejawy muszą być bezwzględnie tępić.

Odrodzona, demokratyczna Polska podjęła od samego początku walkę z tego rodzaju przestępczością, utrudniającą odbudowę kraju i planową gospodarkę państwową. Już z końcem 1945 r. wprowadzono sądy dożycia Komisję Specjalną, aby przyspieszyć i usprawnić wymiar sprawiedliwości w tej dziedzinie.

Ale walkę z przestępczością wygrać można nie przez samą represję karną, lecz przede wszystkim przez wychowanie i uświadczanie powagi niebezpieczeństwa, grożącego ze strony pozabawionych skrupułów jednostek.

Jeszcze często czyta się w prasie lub słyszy z potocznych rozmów, że trzeba zapłacić „na lewo” za przydział mieszkania, za uzyskanie robót z przetargu, koncesji itp. Na ogół pracownicy państwowi i społeczni opierają się pokusom i wielu takich, którzy ośmielili się proponować łapówki, poszło za kratę. W każdym razie „choroba korupcyjna” jeszcze trwa, skoro dość często słyszy się o braniu łapówek, a jeszcze częściej o proponowaniu ich.

Walczyć więc należy nie tylko z tymi, którzy biorą łapówki, ale przede wszystkim należy uderzyć w tych, którzy usiłują je dawać i korumpują aparat urzędniczy. Forma dawania łapówki jest różnorodna, a często podstępna i pozornie niewinna. Proponuje się „bezzinteresowną” pomoc, usługę „pożyteczną”, upominek itp., nie nawiązując na razie do zalutwianych czynności urzędowych. Czasem daje się łapówkę wprost, a czasem wykretnie ofiarowuje się pieniądze na jakiś „cel społeczny” lub, jak niektórzy nieuczciwi kupcy, proponuje się kontrolerom społecznym łapówkę w formie gotowości uiszczenia dobrowolnego „mandatu karnego”. Te wszystkie sposoby i wybiegi nie zdadzą się na nic. Uświadamiony społecznik zrobi z nich właściwy użytek i spowoduje pociągnięcie do odpowiedzialności karnej winnych. Obywateli, tak „chyttrze” usiłujących deprawować urzędnika, spotka zawód — bo jak czytamy w prasie — wędrują oni za to do więzienia.

Trzeba skończyć wreszcie z tym deprawowaniem i ponizaniem godności człowieka pracy. Dla niektórych osób z pewnych sfer, zarabiających grube tysiące, urzędnik czy inny człowiek pracy, żyjący ze skromnego zarobku, jest pariasem, którego można lekceważyć i którego można kupić. Cynicznie mówi się, że to tylko kwestia ceny, ale przekupić można każdego. Cały więc świat pracy musi stanąć do walki z takimi krzywdzącymi go teoriami.

Za naszą ciężką pracę, wynagradzaną wobec powojennych trudności gospodarczych państwa niewątpliwie za mało w stosunku do potrzeb życia, chcemy przynajmniej mieć jedno: odpowiednią ocenę i szacunek należny pracy.

Będziemy walczyć z przekupstwem i zwalczymy je.

A do tej walki przede wszystkim musi stanąć cały świat pracy już choćby w imię obrony swej godności i honoru.

LONDYN, 24. 10. (API). Ziliacus, członek lewego odłamu partii pracy, który wraz z kilkunastoma towarzyszami odbył ostatnio podróż do ZSRR, Polski, Czechosłowacji i Jugosławii podzielił się na konferencji prasowej swymi wrażeniami.

Wyraził on uznanie dla wyżej wymienionych krajów, które mogą się pochwalić istotnymi sukcesami w socjalistycznej odbudowie.

Gospodarka w tych krajach — mówił Ziliacus — rozumnie łączy udział sektora państwowego z inicjatywą prywatną.

Mówiąc o polityce zagranicznej W. Brytanii, Ziliacus stwierdził, iż należy nawiązać szerszy kontakt z krajami demokracji ludowej i ZSRR.

Jest to jedyna droga, która może pomóc W. Brytanii w opanowaniu kryzysu gospodarczego.

Zdaniem Ziliacusa jakakolwiek pomoc w myśl planu Marshalla byłaby spóźniona i zbyt mała a przede wszystkim towarzyszyłaby jej próba zmierzająca do rezygnacji z programu socjalistycznego.

Ziliacus i jego towarzysze uważają, iż plan Marshalla jest niczym innym, jak rozszerzeniem doktryny Trumana na Zachodnią Europę.

Plan ten byłby realizowany w ten

sam sposób, jak to ma miejsce obecnie w Grecji.

Nowy obrońca „pokrzywdzonych Niemców” wysuwa

7 punktowy plan restytucji III Rzeszy i domaga się szybkiej pomocy ze strony USA

NOWY JORK, 24.10 (PAP). — Były doradca gen. Claya do spraw gospodarczych oraz prezydent jednego z największych koncernów amerykańskich Johns Manville Corporation — p. Brown opublikował niedawno 250-stronicowe sprawozdanie, w którym stwierdza, że odbudowa potencjału przemysłowego Niemiec jest podstawą rekonstrukcji gospodarczej Europy. Tezy powyższego sprawozdania Brown powtórzył wczoraj na dorocznej konferencji eksporterów amerykańskich w St. Louis, apelując o szybką i skuteczną pomoc USA dla Niemiec.

Reasumując swoje poglądy Brown wysunął następujący 7 punktowy plan dla Niemiec:

1) zarzucenie planu odszkodowań w dobrach produkcyjnych, tak, aby przemysłowcy niemieccy nie potrzebowali się obawiać, że

fabryki ich zostaną rozmontowane dla wysyłki do innych krajów,

2) zarzucenie programu denazyfikacji z wyjątkiem 80 tys. czołowych hitlerowców,

3) zaproszenie Niemców do wzięcia udziału w konferencjach na temat planu Marshalla,

4) ekspansja eksportu niemieckiego,

5) utworzenie centralnego rządu dla Niemiec zachodnich,

6) porzucenie planu Morgenthaua i stworzenie centralnego, systemu bankowego, wzorowanego na innych bankach europejskich,

7) stabilizacja waluty niemieckiej niezwłocznie po sformowaniu centralnego rządu.

Porządek dzienny posiedzenia Sejmu

WARSZAWA, 24. 10. (PAP). Porządek dzienny 28 posiedzenia sejmu ustawodawczego w dniu 29 bm., g. 10 rano przedstawia się następująco:

1. Expose prezesa rady ministrów.
2. Pierwsze czytanie projektu ustawy skarbowej na okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1948 r.
3. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o kredytach dodatkowych na rok 1947.
4. Pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw.

K. Pruszyński przewodniczący komisji Palestyńskiej

NOWY JORK, 24. 10. (PAP). Wybór delegata polskiego w komisji palestyńskiej Ksawerego Pruszyńskiego na przewodniczącego podkomisji, która ma rozpatrzyć sprawę podziału Palestyny na dwa państwa, został przyjęty z dużym zadowoleniem przez obserwatorów ONZ oraz koła żydowskie, biorące udział w pracach podkomisji za pośrednictwem przedstawicieli agencji żydowskiej.

W kołach tych podkreśla się, że Pruszyński został wybrany jednogłośnie na wniosek ZSRR oraz zwraca się uwagę na jego doświadczenie w sprawach Palestyny, datujące się jeszcze z okresu przedwojennego.

Kondolencja

Zarząd główny Związku Zawodowego Dziennikarzy RP.: „Z powodu śmierci ś.p. prof. Józefa Wasowskiego przesyłamy wyrazy najgłębszego swojego ubolewania. Dziennikarze traci swego prezesa, a publicystyka polska wybitnie utalentowanego publicystę i dziennikarza wernego ideałom demokratycznym. (-) Józef Cyrankiewicz, prezes rady ministrów.

Racjonowanie ziemniaków w W. Brytanii

LONDYN, 24.10 (API). — W Londynie oczekuje się w najbliższych dniach wprowadzenia racjonowania ziemniaków w związku z niezadawalającymi tegorocznymi zbiorami.

Polska bez zastrzeżeń popiera wszelką inicjatywę akcji

przeciw propagandzie wojennej i gotowa zaproponować ONZ zawarcie konwencji międzynarodowej

NOWY JORK, 24.10 (PAP). — Na czwartkowym, posiedzeniu komisji politycznej, delegat Kanady Hsley zgłosił nową rezolucję w miejsce propozycji radzieckiej potępienia propagandy wojennej.

Rezolucja głosi: „Narody Zjednoczone potępiają wszelką propagandę, podburzającą do agresywnej wojny, lub do walk domowych, które mogą doprowadzić do agresywnej wojny i żądają od swych członków, by wszelkimi sposobami popierali przyjazne stosunki między narodami na zasadach karty ONZ.

Wszelka propaganda, sprzeczna z pokojowymi zamierzeniami i zasadami karty ONZ winna być potępiona również z tymi formami propagandy jakie wymienia rezolucja radziecka“.

Delegat Polski dyr. Zebrowski

wypowiedział się za przyjęciem rezolucji radzieckiej.

Mówca zaznaczył, iż Polska bez zastrzeżeń popiera wszelką inicjatywę akcji przeciwko propagandzie wojennej i gotowa jest nawet zaproponować ONZ zawarcie w tej sprawie konwencji międzynarodowej. Utrzymanie zaufania i współpracy międzynarodowej, wymaga

— zdaniem delegata Polski — aby poszczególne rządy publiczne i oficjalnie wystąpiły przeciwko propagandzie wojennej, szerzonej przez pewne grupy i jednostki w szeregu krajów.

Milczenie członków ONZ w tej sprawie będzie musiało być interpretowane, jako aprobata propagandy wojennej.

KOMFORTOWA WILEGIATURA

240 niemieckich generałów stanie przed sądem denazifikacyjnym

NEUSTADT, 24.10 (API). W obozie koncentracyjnym dla cywili w Neustadt przebywa obecnie 240 niemieckich generałów i admi-

rałów opracowujących na polecenie St. Zjedn. historię ostatniej wojny.

Żyją oni w doskonałych warunkach, otrzymując racje żywnościowe znacznie wyższe niż te, jakie przypadają ludności niemieckiej.

Jeden z korespondentów nazwał obóz w Neustadt, „komfortowa wilegiatura“.

Tej grupie niemieckich „historyków” przewodzą: b. szef sztabu Halder, b. inspektor generalny jednostek panc. gen. Guderian i b. dowódca pierwszej armii gen. Blaskowitz.

Dzieło ich jest już prawie ukończonym.

Do napisaniu zleconej im pracy

staną oni dopiero przed sądami denazyfikacyjnymi.

Specjalne sesje tych sądów odbędą się dla wygody w Neustadt w pobliżu obozu koncentracyjnego. Rozpocznie się on zapewne w pierwszych dniach grudnia.

Wielka katastrofa pociągu w Anglii

LONDYN, 24.10 (API). — W dniu wczorajszym wydarzyła się w pobliżu South Croydon w okolicy Londynu wielka katastrofa kolejowa.

Według danych oficjalnych zginęło w niej 27 osób a około 600 zostało rannych.

Pasmanteria contra dziewiarstwo

Państwowe Zjednoczone Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego Łódź - Południe przy ul. Kopernika 1/3 wystosowały do Państwowych Zakładów Dziewiarsko-Galanteryjnych Nr 4 następujące pismo:

„W zrozumieniu i trosce o wykonanie planu 3 - letniego, a w chwili obecnej wykonanie planu roku bieżącego. Załoga naszych zakładów wzywa Wasza Załogę do współzawodnictwa w pracy w okresie do 31 grudnia 1947 r.

W chwili obecnej, gdy otrzymamy od Was zawiadomienie, że wzywaniu zostało przyjęte, prześlemy natychmiast nasze warunki“.

Państwowe Zjednoczone Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego Łódź - Południe (-) A. Czupryk

Fabr. Rada Zakładowa: (-) Sierakowski (-) Kociotek (-) Weber

Rocznica

Revolucji Październikowej Uroczystość w teatrze w Moskwie

MOSKWA, 24. 10. (API) W dniu wczorajszym w państwowym teatrze artystycznym w Moskwie odbyło się uroczyste otwarcie sesji jubileuszowej akademii nauk, poświęconej 30-letniej rewolucji październikowej.

W swoim przemówieniu omówił 30-letnie władzy radzieckiej, podkreślając rozwój nauki w tym czasie. Wawilow podkreślił charakterystyczne cechy nauki: sowieckiej, a mianowicie jej narodowy charakter, oraz postępową ideowość.

Następnie dokonano wyboru prezydium honorowego z generalissimusem Stalinem na czele.

Wspomnienia o prof. J. Wasowskim

WARSZAWA, 24. 10. (PAP). — W związku ze śmiercią prof. Józefa Wasowskiego Polskie Radio nadało w sobotę, 25 bm, dwie audycje, poświęcone pamięci znakomitego publicysty.

O godz. 19.30 redaktor naczelny Polskiego Radia, Henryk Lukrecz wygłosił „Wspomnienie o prof. Józefie Wasowskim”.

O godz. 20.30 po dzienniku wieczornym nadany zostanie montaż dźwiękowy z uroczystości pogrzebowych.

Na sesji MRN w Łodzi mówiono o:

katastrofalnym stanie nieruchomości dodatkowym budżecie miejskim

XII plenarne posiedzenie MRN rozpoczęły się od przyjęcia w grono radnych ob. ob. mgr. Dowbora, Sroka, Wróblewskiego, Cieślacha, Benedyczaka, Najdera, Górnicka i Pawłowskiego z PPS oraz Kolacza z PPR.

Zmiany personalne objęły i ławników Zarządu Miejskiego. Stanowisko ławnika Wydz. Przedsiębiorstw Miejskich objął ob. Konopka dotychczasowy naczelnik Wydz. Podatkowego. Ławnikiem Wydz. Podatkowego wybrano dr. Marchaję.

Przedstawicielka S.D., w krótkim przemówieniu scharakteryzowała działalność zmarłego prof. dr. Wasowskiego, proponując stworzenie stypendium jego imienia na jednej z wyższych uczelni. Wniosek przekazano do załawy Zarządu Miejskiemu.

Z kolei prezydent Stawiński zreferował wniosek o przyjęcie dodatkowego budżetu miejskiego w kwocie 306 milionów zł. Budżet dodatkowy spowodowany został wzrostem cen i podniesieniem płac pracowników Zarządu Miejskiego. Budżet przyjęto w pierwszym czytaniu i przekazano do komisji finansowo-budżetowej.

Zaopatrzenie emerytalne b. pracowników miejskich podwyższono do sumy 3280 zł miesięcznie.

MRN uchwaliła z kolei wniosek o pobieraniu opłat na cele odbudowy

27-my Kongres PPS

CKW PPS ogłosił w dniu wczorajszym uchwałę o zwołaniu w dniach 14—17-go grudnia bm, 27-go zwyczajnego Kongresu PPS.

Porządek obrad Kongresu przewiduje m. in. sprawozdanie: polityczne, referat o sytuacji gospodarczej, sprawozdanie organizacyjne i wybory władz partyjnych.

Jutro mecz Polska-Rumunia w Bukareszcie

Jutro w Bukareszcie odbędzie się rewanżowy mecz międzypaństwowy Polska — Rumunia. W Warszawie Rumuni wygrali 2:1. Trzeba raczej liczyć się z tym, że i ten mecz również zakończy się zwycięstwem iedenastki Rumuńskiej.

Rumunia pokonała Bułgarię 2:0, ale przegrała 1:3 z Jugosławią. Ponadto warto przypomnieć, że Rumunia przegrała z Węgrami 0:3, ale wygrała z Albanią 4:0.

Spotkanie to odbędzie się na stadionie Giulestadión.

Fraszka

Uderzające podobieństwo
W kąpieli wybuchła awantura:
pobił sobowtór — sobowtóra.
Podobieństwo tych panów
(rzecz jasna jak słońce)
było zbyt — uderzające.

Cz.

Imponujące osiągnięcia naszej gospodarki w dziedzinie

przemysłu węglowego

Plany na przyszłość - Konferencja Centralnego Zarządu

WARSZAWA, 24. 10. (API). — W dniu dzisiejszym odbywa się w CZPW konferencja mająca na celu podsumowanie naszych osiągnięć tej najważniejszej gałęzi naszej gospodarki przemysłowej, jaką stanowi przemysł węglowy.

Referaty prelegentów informują zebranych o wysokości produkcji imponujących wynikach podjętego przez górników wyścigu pracy i celowości dokonanych inwestycji.

Wydobycie węgla w 1946 r. osiągnęło wysokość 47,288 tys. ton do października br. wydobyto już 42.730 tys. ton!

Górniki polski współgospodarz

swojego kraju inny ma dziś stosunek do pracy, niż przed wojną.

W roku 1945 przeciętna dzienna wydajność pracy górnika wynosiła 897 kg węgla, obecnie górnik wydobywa dziennie średnio, 1,225 kg węgla.

Państwo ze swej strony przychodzi górnikowi z pomocą przez ułatwienie mu pracy mechanizacją i modernizacją urządzeń kopalnianych.

Zagadnienie inwestycji ściśle jest związane z importem maszyn z zagranicy. Na tym odcinku Polska oczekuje intensywnej pomocy innych krajów tym bardziej, że zobowiązania nasze będą regulowane węglem, kopalnią najcenniejszą dla dzisiejszej Europy.

Krajowe zużycie węgla wynosi obecnie 34 miliony ton, w roku 1937, kiedy ludność Polski była o 10 milionów liczniej, zużycie wewnętrzne wynosiło tylko 24 miliony ton.

Świadczy to niezbicie o przestawianiu się naszej struktury gospodarczej z rolniczej na przemysłowo-rolniczą.

Na uwagę zasługują osiągnięcia przemysłu węglowego w dziedzinie eksportu.

W 1945 wywieźliśmy za granicę 5,379 tys. ton węgla i koksu, w 1946 eksport węgla osiągnął wysokość 15,662 tys. ton.

Do końca r. 1947 wywieźliśmy z Polski 18,500 tys. ton.

Plan eksportu węgla na r. 1948 przewidyuje wywóz 25 mil. ton. Wywóz węgla w latach 1950-51 osiągnie wysokość 35 mil. ton.

Bez polskiego węgla nie możliwym jest rozwiązanie problemu głodu węglowego w Europie, a zagadnienie to ściśle się wiąże ze sprawą ogólnej odbudowy gospodarczej starego świata. W r. 1950 Europie potrzeba będzie co najmniej 100 mil. ton węgla. Górna granica zdolności eksportowych Anglii i Zagłębia Ruhry nie przekracza 60 mil. ton, pozostałą lukę może wypełnić tylko węgiel polski.

Zestawienie cyfr dowodzi jasno, że polski przemysł węglowy odegra wybitną rolę nie tylko jako dzwignia dobrobytu naszego kraju, lecz również stanie się w najbliższych latach poważnym czynnikiem gospodarczym Europy.

Złota księga włókiennictwa

Ci, co wybijają się na czoło

W II-iej dekadzie października przemysł bawełniany wyprodukował 6.135.000 m tkanin wykonując plan produkcyjny w 101,2 proc. W przedży cienkiej plan wykonany został w 99,9 proc., a w odpadkowej w 109,4 proc.

Natomiast w przedży „średniej” plan nie został wykonany.

We współzawodnictwie między fabrycznym najlepsze rezultaty w II-iej dekadzie osiągnęły PZPB w Andrychowcie (przędzalnia 115 proc., a tkalnia 104,6 proc.), PZPB w Rudzie Pabianickiej i PZPB w Ozorkowie.

Na sesji MRN w Łodzi mówiono o:

katastrofalnym stanie nieruchomości dodatkowym budżecie miejskim

miasta przy udzieleniu przydziałów lokalii handlowych.

Następnym punktem obrad była kwestia przemianowania ul. Żydowskiej na ul. Bojowników Getta Warszawskiego oraz ul. Zeromskiego (na Sikawie) na ul. Strążyką, ul. Deotymy (Stoki) na ul. Wiślicką, ul. Kiepury (Chojny) na ul. Sądzienną i ul. Kneippa na ul. Sarmacką.

Sprawozdanie komitetu zbiórki złomu wykazało, że w Łodzi zebrano dotąd 302,5 tony żelaza i 2,5 tony innych metali. Nie są to ilości duże. Akcja zbiórkowa na terenie Łodzi nie rozwinęła się jeszcze dostatecznie. Miasto nasze zajmuje w porównaniu z innymi ośrodkami w kraju zaledwie 7-me miejsce.

Prez. Stawiński omówił sprawę katastrofalnego stanu budynków na terenie Łodzi. Zarząd Miejski administruje 7500 domów porzuconymi. W obecnych warunkach nie jest on w stanie opanować sytuacji. Dochody z tych nieruchomości mogą starczyć tylko na najpilniejsze potrzeby. Prezydent zaproponował, by w sprawie tej udała się do władz centralnych delegacja, w której skład wej-

da przedstawiciele MRN, Zarządu Miejskiego i łódzkie posłów na Sejm.

(o.)

Strajki w Grecji

RZYM, 24. 10. (PAP). — W dniu 21 bm. w Grecji wybuchł 24-godzinny strajk 40 tys. pracowników samorządowych, domagających się m. in. podwyżki płac.

Delegacja strajkujących zagroziła wznowieniem strajku, jeśli rząd nie rozpatrzy niezwłocznie ich postulatów.

Od przeszło tygodnia w Grecji trwa strajk pracowników instytucji ubezpieczeniowych.

Skazanie na śmierć 7-łu komunistów w Grecji

RZYM, 24. 10. (PAP). Sąd wojskowy w Atenach skazał w czwartek na śmierć 7-miu młodych komunistów, oskarżonych o zabójstwo mściciela w jednym z przedmieść stolicy greckiej.

Odbudowa wsi, miast, dróg i mostów

Posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej

W sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie WRN. Po przyjęciu protokołu z poprzedniego zebrania i złożenia ślubowań przez siedmiu nowo powołanych radnych, przewodniczący WRN Socha-Domagalski złożył sprawozdanie z działalności Wojewódzkiej Rady Narodowej, wojewoda zaś Piotr Szymanek, w obszernym referacie zobrazował obecną sytuację województwa polityczną, społeczną i gospodarczą.

STABILIZACJA SYTUACJI POLITYCZNEJ I WZROST BEZPIECZ.
Sytuacja polityczna w województwie uległa dalszej stabilizacji. W okresie sprawozdawczym partie polityczne bloku demokratycznego zacieśniły jeszcze bardziej węzły współpracy i zwiększyły swe szeregi.

Stan bezpieczeństwa uległ również znacznej poprawie. Zlikwidowano bandy szewczyka, które w swoim czasie grasowały na terenie pow. wieluńskiego, łaskiego, koneckiego i radomszczańskiego.

ODBUDOWA WSI I MIAST

Szczególnie dużo zrobiono na odcinku odbudowy wsi i miast. W okresie sprawozdawczym prowadzono budowę 1140 obiektów, z czego 85 wykończono, większość zaś pozostałych budowli doprowadzono do wiązań dachów. Z kredytów inwestycyjnych Ministerstwa Odbudowy wyplacono na odbudowę miast 12.449.000 zł, i na odbudowę wsi 11.990.000 zł.

Poza tym przydzielono nowobudującym się znaczne ilości materiałów reglamentowanych jak cegła,

żelazo, wyroby żelazne, szkło itd.

Na terenie województwa pracuje obecnie 7 lotnych tartaków, które co pewien okres czasu przewozi się z jednego miejsca budowy na drugi, by materiały budowlane produkować na miejscu. Tartaki te przetwarzają dziennie około 180 m³ drewna budowlanego. Oprócz tego Dyrekcja Lasów Państwowych łódzka i olsztyńska mają dostarczyć jeszcze w bież. roku tarcicy na budowę 634 domów w wojew. łódzkim.

34.000.000 ZŁ. NA NAPRAWĘ I BUDOWĘ DRÓG

Wyjątkowo sucha jesień sprzyjała naprawie i budowie nowych dróg. Ogółem na prace te wydano w okresie sprawozdawczym 24.309 tys. zł. z kredytów państwowych i 10 mil. zł. z samorządowych. Naprawiono 145 km. dróg i 8 mostów, poza tym wybudowano nowe drogi o nawierzchni tłuczniowej na przestrzeni 5 i pół km, oraz o nawierzchni ulepszonej na przestrzeni 2 km.

NOWE OŚRODKI ZDROWOTNE I OPIEKI SPOŁ.

W ostatnim okresie zwrócono szczególnie baczną uwagę na rozwój szpitalnictwa i instytucji charytatywnej - opiekuńczych. Między innymi Wojewódzki Związek Samorządowy w Łodzi przejął przy ul. Wólczńskiej 114 ośrodek zdrowia, w którym prowadzi przy poradnię: 1) gruźlicy kośćno-stawowej i schorzeń ortopedycznych, 2) laryngologiczną, 3) psychoneurologiczną. Wszystkie te prace dokonano w bardzo krótkim okresie czasu. Okres sprawozdawczy bowiem obejmuje zaledwie półtora miesiąca od 1 września do połowy października.

Nożycami przez prasę

Bez zmian

Na marginesie uchwały CKW PPS, której najważniejsze punkty cytowaliśmy „Głos Ludu” snuje rozważania, charakteryzujące ocenę, jaką uchwała ta znalazła w kierowniczych kołach PPR.

Uchwała CKW PPS wykazuje w zasadniczych punktach zbliżność poglądów PPS i PPR, jeśli chodzi o ocenę sytuacji międzynarodowej i wynikające stąd wnioski. Naczelny organ PPR cytuje szereg sformułowań tej uchwały i stwierdza:

„obie partie doceniają konieczność konsolidacji i zacieśnienia więzów rewolucyjnych partii robotniczych i wszystkich sił szerzej demokratycznych w skali międzynarodowej.”

Niemniej ważne jest to, że analiza sytuacji międzynarodowej, podana w Uchwale... wyraża zgodność poglądów PPR i PPS.”

(„Głos Ludu” w dalszym ciągu swego artykułu podkreśla:

Uchwała CKW PPS ogłoszona została w momencie, gdy reakcja światowa, a w tym także polska podniosła niebывałą wrzawę z powodu porozumienia 9 partii, chcąc tą wrzawą odstraszyć socjalistów od współpracy z komunistami, a na terenie Polski robić współpracę PPR i PPS. Uchwała ta dowodzi jasno, że na odcinku polskim oba nurty ruchu robotniczego zgodne są w zasadniczej ocenie sytuacji międzynarodowej, zgodne są co do zadań, jakie sobie wyznacza. Stwarza to wyjątkowo mocną podstawę jednolitego frontu w Polsce, wskazuje, że jest on jednym z najsilniejszych ogniw jednolitego frontu w skali międzynarodowej.”

Jest rzeczą oczywistą, że — jak na to zwraca uwagę „Głos Ludu” — „zainteresowania dolarowego imperializmu sięgają także naszego kraju”. W tej właśnie sytuacji „bardziej niż kiedykolwiek zdokumentowana została jedność polskiej klasy robotniczej”.

Zacytowane wypowiedzi są dowodem, że sytuacja wewnętrzna - polityczna w Polsce jest ustabilizowana i niezmiennie opiera się na jednolitym froncie robotniczym i sojuszu robotniczo - chłopskim, elementach, które zadeptywały o powstanie Polskiej Ludowej i jej pomysłowym rozwoju.

Nagroda Nobla w dziedzinie medycyny

SZTOKHOLM, 24. 10. (PAP). — Nagroda Nobla w dziedzinie medycyny została przyznana łącznie profesorom uniwersytetu waszyngtońskiego, małżonkom Carlowi i Gerście Cori oraz profesorowi Bernardo Hussey z uniwersytetu Buenos Aires.

Prezydent Truman o listopadowej sesji kongresu

WASZYNGTON, 24. 10. (APD). — Prez. Truman oświadczył wczoraj na konferencji prasowej, że zwołanej sesji kongresu na 17 listopada ma na celu przestudiowanie następujących zagadnień:

- 1) stałej wyższości cen w Stanach Zjednoczonych, która — zdaniem prezydenta — zagraża dobrobytowi całego narodu i
- 2) udzielenia pomocy krajom europejskim, ze szczególnym uwzględnieniem Francji i Włoch.

Po konferencji prez. Truman z przedstawicielami Kongresu w Białym Domu, kongresmani oświadczyli tylko lakonicznie, że prezydent zwołuje sesję kongresu na własną odpowiedzialność.

Zjednoczenie Przemysłu Budowy Maszyn Włókienniczych

ŁÓDŹ, PLAC ZWYCIEŚTWA Nr 2

zatrudni:

- INŻYNIERA-MECHANIKA na stanowisko DYR. TECHNICZNEGO,
- SZEFA RUCHU — inżyniera-mechanika,
- SZEFA PRODUKCJI — inżyniera-mechanika,
- SZEFA WARSZTAT. KONTR. PRODUKCJI — technika,
- SZEFA WARSZTAT. NARZĘDZIOWNI — inżyniera - mechanika,
- SZEFA ZAOPATRZENIA — inż. - mechanik - technik (Zaopatrz.),
- INSPEKTORA ZAOPATRZENIA — inżynier-mechanik,
- SZEFA BIURA KONSTRUKC. — konstruktor — inż. - mechanik.

Zgłoszenia wraz z podaniem i życiorysem kierować do Wydziału Personalnego.

(1337)

Ceny w dół!

Tania dekada w 7000 sklepów spółdzielczych

Obniżka cen od 5 do 25 proc.

Zapoczątkowana przez Państwo obniżka cen nie utkwiała na martwym punkcie. Obniżka cen towarów produkcji przemysłu państwowego po ciągnęła za sobą obniżkę cen artykułów spożywczych i całego szeregu innych artykułów. Od dnia dzisiejszego mamy do zanotowania nową obniżkę cen.

Obniżka ta ma jednak specjalny charakter. Jest to nazwijmy dorazną obniżka cen pewnych artykułów sezonowych.

Od dnia dzisiejszego we wszystkich sklepach spółdzielczych na terenie całego kraju rozpoczyna się dekada tanich towarów wełnianych. Ceny artykułów wełnianych w okresie od 25 bm. do 5 listopada br. zostaną obniżone od 5 do 25 proc.

Obniżka ta ma specjalne znaczenie w obecnej chwili, w chwili robienia zakupów na zimę.

Tania dekada w sklepach spółdzielczych jest tym miliej widziana, że niestety w bieżącym kwartale nie dostaniemy w ramach zaopatrzenia kartkowego spodziewanej wełny, a jedynie kreton.

Znamy sprzed wojny tanie tygodnie i obniżki cen — jednakże chodziło zawsze o artykuły póżosezonowe. Jesienią wyprzedzą póżosezonowe jedwab, włosną — tani tydzień wełny czy futer. Chodziło tu po prostu o pozbycie się materiałów niesezonowych, a które w następnym sezonie nie będą modne, nie znajdą nabywców.

Obecna tania dekada w sklepach spółdzielczych ma jednak całkiem inny charakter. Ceny zostały obniżone na materiały wełniane, a

więc właśnie na artykuł sezonowy, cieszący się największym powodzeniem.

Tania dekada obejmie 20 domów towarowych, 1000 sklepów branży włókienniczej i 6.000 działek tekstylnych sklepów spółdzielczych, a więc każdy będzie miał możliwość zaopatrzyć się na zimę w tanie materiały wełniane. (ibk)

CO ZYSKA ŁÓDŹ

dzięki linii wysokiego napięcia ze Śląska

Rekordowe tempo robót gwarantuje ich ukończenie na grudzień br.

Jak donosiliśmy w dniu dzisiejszym odbędzie się na Śląsku uroczystość w związku z postawieniem ostatniego słupa linii przesyłowej wysokiego napięcia Łódź — Śląsk.

Warto przy tej okazji zaznaczyć, że celem tej gigantycznej budowy i z korzyściami, jakie płynąć będą dla Łodzi z jej ukończeniem.

PRZELAMUJEMY DAWNE FORMY

Przed wojną Polska posiadała kilkanaście ośrodków energetycznych, rozrzuconych po kraju i obsługujących

najbliższe okolice. W tym czasie zagranicą wprowadzono już w życie system wiązania ośrodków energetycznych liniami wysokiego napięcia w jedną całość.

Obecne wymagania naszego przemysłu przelamują dawne formy i każda nam dogonić inne kraje europejskie. Linia przesyłowa Łódź — Śląsk, realizowana przez Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Łódzkiego, jest pierwszym etapem ogólnopolskiej sieci wysokiego napięcia. Po jej ukończeniu, planowana jest budowa wielkich linii, również na 220kV, łączących Łódź z Warszawą i Łódź z Gdańskiem i Gdynią. W ten sposób powstanie kręgosłup „szkieletu” energetycznego Polski.

Patrząc na mapę, łatwo zorientujemy się, że Łódź będzie w tym szkielecie punktem węzłowym, co podniesie jej znaczenie w kraju. Budowa linii Łódź — Śląsk łączy się więc w ogólnokrajowym planie elektryfikacji, jest zgodna z tendencjami rozwojowymi przemysłu i likwiduje w pewnej mierze zacołanie Polski w stosunku do tak zelektryfikowanych krajów jak Związek Radziecki, Szwecja, Szwajcaria, czy Francja.

KIEDY BĘDZIE PRAD ZE ŚLĄSKA?

Co zyska konkretnie Łódź dzięki linii 220 kV ze Śląska? W pierwszym okresie po ukończeniu budowy, linia będzie miała charakter rezerwy na wypadek awarii. Podstawowa moc będzie produkowała nadal Elektrownia Łódzka a tylko w razie nagłym będzie ona korzystała z pomocy elektrowni śląskich.

Na Śląsku rozbudowuje się tymczasem istniejące dotychczas elektrownie i buduje się nowe centrale. W ten sposób do końca okresu 3-let-

nego, objętego planem, powstanie tam potężna baza energetyczna, umiejscowiona głównie w Miechowicach. Po jej stworzeniu zmieni się charakter linii przesyłowej Łódź — Śląsk. Stanie się ona dostawcą energii podstawowej mocy dla Łodzi, przesyłając około 40 MW. Energia wyprodukowana na Śląsku przez spalanie węgla odpadkowego i miału, którego wielkie hałdy leżą na razie bezużytecznie, będzie się kalkulowała taniej od produkowanej przez Elektrownię Łódzką tak, że ta ostatnia będzie tylko uzupełniać szczytową moc dla Łodzi.

WIĘKJ WYSILEK SPOŁECZNY.

Na zakończenie stwierdzić należy, że dwie pierwsze fazy budowy — fundamenty i stawianie słupów — są już całkowicie ukończone. Trzecia i ostatnia faza — naciąganie przewodów zrobiona jest w 50 proc. i ukończona będzie na grudzień.

W ten sposób linia Łódź — Śląsk zbudowana zostanie przez Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Łódzkiego w ciągu 8 miesięcy, podczas gdy tak wielkie inwestycje wykonywano dotąd za granicą w ciągu 2-3 lat. Stało się to dzięki sprawności i państwowej gospodarce oraz dzięki wielkiemu wysiłkowi społecznemu, na który złożyła się praca kilku hut, tysiącznej rzeszy robotników i sztabu polskich inżynierów, techników i majstrów.

W. O.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA POMOC ZIMOWĄ

Odpowiedzi Redakcji

P. Franciszek Chyliński (Łódź). — Budowa kopca z gruzów warszawskich i wzniesienia na owym kopcu Świątyni; Opatrzności mogą zainteresować się — mamy wrażenie — bliżej pisma do tego przeznaczoną.

P. K. Golebski (Piotrków). Prosimy o przesyłanie wiadomości ze swego miasta. Za wyrazy uznania — dziękujemy.

Stała Czytelniczka, robotnica. — Wszyscy urlopowicze nie mogą otrzymać przydziału w domach wypoczynkowych na Zachodzie. Łódź ma miesięcznie do dyspozycji zaledwie kilkaset miejsc. A robotników w naszym mieście mamy tysiące. Popelniają oni poważny błąd, chcąc wyjechać na urlop tylko latem. Zima — nawet ten nieliczny kontyngent miejsc nie jest wykorzystany. Tymczasem w miesiącach zimowych pięknie jest w górach. Może pięknie, niż latem. I jeszcze jedno: szereg domów wypoczynkowych jest na ukończeniu. Liczba ich zwiększa się z roku na rok. W związku z tym — robotnicy łódzcy w przyszłości otrzymają znacznie większą ilość miejsc, niż obecnie.

Stały Czytelnik W. D. Ubiegłemu numer „Dziennika Łódzkiego” będzie Pan mógł nabyć w dziale prenumerat Piotrkowska 96. I p.

P. M. Ch. (Łódź). Przysłał nam Pan(!) dowcipne zestawienie repertuarów kin na podstawie obserwacji odpowiednich rubryk w dwóch pismach łódzkich. Wynika z tego, że kin na pokazują albo dwa filmy naraz, albo w rubrykach tych panuje nieporządek. Jeśli chodzi o nasze pismo — staramy się Czytelników informować dokładnie.

SZKOŁA TAŃCÓW

Władysława Cyrulskiego w Łodzi, Kilińskiego 85

Lekeje pojedynczo i grupowo dla dorosłych i młodzieży.

Tańce: SWING, BOOGIE-WOOGIE, I SAMBA.

Zapisy codziennie od godziny 14-tej do 21-ej.

(173/N.)

Oryginalna metoda

Róża Banaś znalazła na Wodnym Rynku zgubioną teczkę. W tym momencie zbliżyły się do niej dwie kobiety i mężczyzna, żądając części znalezionej. W czasie sprzeczki, która wynikła w bramie, mężczyzna skradł Różę Banaś 40.000 zł, po czym cała trójka uciekła.

Znalezioną teczkę złodzieje podrzucili umyślnie, wypełniając ją pocie- tym papierem

Kazimiera Jankowska

(Sopran-koloratura)



uczennica Z. Comte-Wilgockiej, wystąpiła na estradzie w Helenowie w Święto Spółdzielczości z wielkim sukcesem artystycznym.

Sylwetka zasłużonego kolejarza

50 lat pracy przy parowozach



Pan Jan Skibiński obchodzi w tych dniach 50-tecie swej pracy na kolei.

W 1897 r. wstąpił p. Skibiński na ówczesną koleję Nadwiślańską — do parowozowni w Strzemieszycach w charakterze praktykanta ślusarskiego. Do 1905 r. zajmował kolejno stanowiska: ślusarza, pomocnika maszynisty, dystrybutora, pomocnika naczelnika parowozowni. Zesłany przez rząd carski za swe przekonania polityczne w głąb Rosji, pracował tam na kolei Astrachańskiej. W r. 1921 powrócił do Polski i objął w Dyrekcji Radomskiej stanowisko kontrolera wydziału mechanicznego, gdzie pozostawał aż do 1939 r. Rok wcześniej otrzymał srebrny krzyż zasługi za pracę na kolei.

Przed wojną prowadził p. Skibiński wszystkie reprezentacyjne pociągi, wiozące dostojników polskich i zagranicznych.

— Wozłem królów rumuńskich — Ferdynanda, Karola, Michała, wozłem także marszałka Focha, a następnie, niestety Ribentropa, Goeringa i Ciano, gdy przyjeżdżali do nas przed wojną jako goście.

W czasie wojny, mimo, iż Niemcy wzywali go kilkakrotnie, p. Skibiński na kolei nie pracował. Stawił się jednak do pracy natychmiast po wyzwoleniu i już 16 stycznia 1945 r. rozpoczął organizowanie wydziału mechanicznego w Dyrekcji Radomskiej. Następnie został skierowany do Łodzi. Obecnie zajmuje odpowie-

działne stanowisko starszego kontrolera wydziału mechanicznego DOKP Łódź.

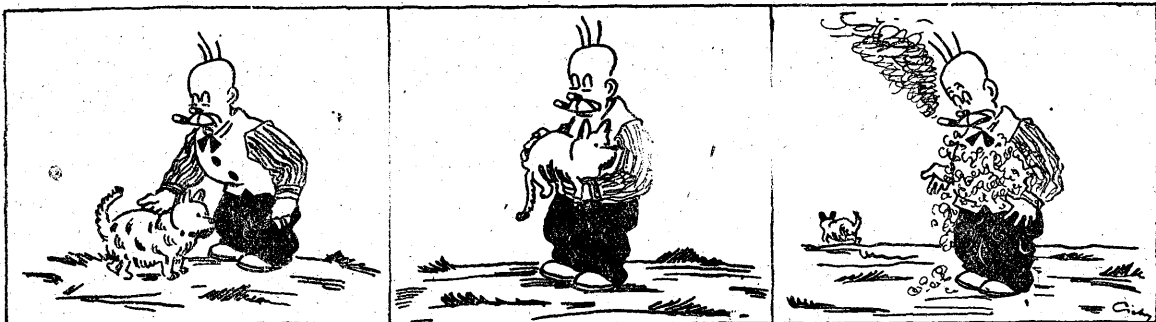
Mimo 68 lat ciężko pracowanego go życia p. Skibiński czuje się dosko- nale

— Czy nigdy w ciągu tych 50 lat nie miał pan ochoty zmienić zawodu?

— Naturalnie, że nie. Kochałem i kocham parowóz. Już jako 9-letni szkrab odbywałem na nim podróże z moim ojcem — kolejarzem.

Pan Jan Skibiński jest drugim wśród 360.000 pracowników kolei, który obchodzi 50-lecie swej pracy. Dyrekcja Łódzka złożyła wniosek do Prezydenta Rzplitej o przyznanie jubilatowi złotego krzyża zasługi. Otrzyma także p. Skibiński jednorazową premię w wysokości 30.000 zł. Największą jednak chyba nagrodą dla jubilatów jest ogólna sympatia, jaką darzą go jego zwierzchnicy i podwładni.

(i.w.)



Krupka psów jest przyjaćlelem, Kiedyś więc, nie myśląc wiele

Spotkanego kundla czule Wita, głoszące i przytula.

Skutek zaś tych pieszczoł faki, Ze zostały Krupce — kłaki.

Przez cały okres okupacji wszystkie gmachy użyteczności publicznej w Tomaszowie Niemcy wielokrotnie przystosowywali do celów, jakim da- ny gmach miał każdorazowo służyć. Skutkiem tego powstało również wiele szkód, zniszczeń, niepotrzebnych obecnie przeróbek, które po powrocie tych gmachów do właściwego urzędowania trzeba było usunąć.

Podobnie przemysł tomaszowski uległ w niemałym stopniu, przy ustąpieniu Niemców, zniszczeniu. W wyniku systematycznego wywożenia bezpośrednio przed oswoobodzeniem miasta całego szeregu maszyn i urządzeń, przemysł tomaszowski jeszcze w dalszym ciągu potrzebuje wiele czasu na inwestycje i kapitału na od budowę, aby znowu wrócić do roli jednego z pierwszych ośrodków przemysłu włókienniczego w Polsce. I tak wywiezienie cennych części niezbędnych do produkcji w Państwowej Fabryce Sztucznego Jedwabiu — filierek (precyzyjne części ze złota lub platyny) uniemożliwiły czę-

TOMASZÓW

— miasto błękitnych źródeł i przedzdy jedwabnej

ściowo pracę fabryki. Na szczęście dzięki energii i zapobiegliwości dyrekcji Państwowa Fabryka Sztucznego Jedwabiu zdobyła już ten cenny materiał i dziś nie stoi na przeszkodzie, by mogła produkować przedzdy jedwabną.

Dążeniem miasta jest udzielenie przemysłowi włókienniczemu wydanej pomocy, aby przywrócić mu dawne, przodujące stanowisko.

W dziedzinie komunikacji miasto, które posiada prawie 100 km ulic, również ucierpiało w czasie działań wojennych.

Przy opuszczaniu Tomaszowa Niemcy wysadzili ponadto w powietrze drewniany most nad Pilicą, który obecnie również został już doprowadzony do porządku.



szowa. W krótkim zarysie daje mi wykład o Tomaszowie.

Przed wojną Tomaszów liczył przeszło 50 tys. mieszkańców. 1 kwietnia 1945 r. liczba mieszkańców wynosiła 45.624, zaś 1 stycznia 1947 r. — 33.530. Ubytek ten jest zrozumiały. Część ludności rdzennej wy-

ginęła bowiem podczas wojny i w obozach niemieckich. Inna część natomiast znalazła się przypadkowo w granicach miasta, przybywając głównie z poznańskiego, dokąd powróciła po wyzwoleniu.

Jeśli chodzi o strukturę ludnościową — słyszę odpowiedź prezydenta, że obecnie przeważa ludność robotnicza.

— Nasze miasto — podkreśla z naciskiem — jest robotniczo-przemys- wym ośrodkiem. Przemysł miejscowy zatrudnia 9.500 robotników, co wraz z rodzinami stanowi około 87 proc. ogółu ludności. Życie robotników żeńskowane jest w Związku Zawodowych, których działalność koordynuje Powiatowa Rada Związków Zawodowych z siedzibą w Tomaszowie.

Tomaszów, w którym przed wojną żył polski stanowiąc niecałe 50 proc. — dziś stał się par excellence miastem polskim.

Na pytanie, jak z budżetem miasta, dowiadujemy się, że miasto walczy z trudnościami i prawie nie może zwinąć końca z końcem. Największą pozycję w budżecie stanowią wydatki na zdrowie publiczne bo ponad 7,5 mil. zł. Dalej — Opieka Społeczna blisko 5 mil. zł, Oświata — ponad 5 mil. zł, Aparatura około 4 mil. zł. Drogi i place — 3,5 mil., Administracja 3,5 mil. zł. Na głowę mieszkańca miasto przeznacz ze swego budżetu około, tysiąca zł rocznie. Nie jest to wiele, ale... „wedle stawu groble sypia”. Za te pieniądze miasto utrzymuje 9 szkół publicznych do których uczęszcza 6 tys. dzieci, 4 średnie zakłady naukowe (1622 młodzieży) oraz jedną publiczną szkołę zawodową, kursy wieczorowe i do- kształcające dla milicji, wojska i do- rośli.

Zbigniew Morski.

Błyskotliwa kariera

dwóch mistrzów pięści W środę pojedynek „Kolki” z Pisarskim

Sport pięściarski niezbyt pociąga kobiety, ale są jednak nieliczne zwolenniczki...

W najbliższą środę po upływie 10 lat, z rąk bożników ringowych ruszą do starcia dwaj słynni przeciwnicy.

Jakież jednak odmienne charakter i wloty reprezentują dwaj rywale. Czy mają do zaakwizycji jakieś dawne porachunki?

Owszem tak... Dwa nokauty notuje w swej karierze Kolczyński. Jedynie Pisarski z Francuzem Esquidim mogą poszczycić się tym, że stojąc w neutralnym rogu doczekali się sakramentalnego „au“...

Jest jednak pewna różnica w tych dwu niecodziennych K. O. Pierwszy Pisarskiego nastąpił dość dawno, bo na początku błyskawicznej kariery „Kolki”...

Po ostatnim pogromie na mistrzostwach Europy, Kolczyński nie bardzo udzielał się, mało startował, a ostatni mecz z Ogurienkowem, nie przyniósł mu sukcesu. Przegrał go dzięki złej taktyce, brakowało tej dynamiki uderzeń jaką „Kolka” czerpał z Warszawy...

Znikł bez śladu błyskawiczny refleks, poparty zabójczym sierpem z prawej, który skosił z nóg w Chicago murzyną Clarca, wprowadzając w szal radości miejscową Polonię. Okres słabości „Kolki” notujemy od momentu, gdy niepokonany w re prezentacji do meczu z ZSRR, Kolczyński usłyszał wynik spotkania z Tormą w Warszawie. Wygrał, ale na kartce punktowej, a nie na ringu.

Pisarski po wojnie notuje dwie porażki, a właściwie jedną. W Pradze, gdy zламаł rękę i zmuszony został do zaprzestania walki, oraz niedawno uległ na punkty Trzesowskiemu. Ta ostatnia porażka zadziałała wprost magicznie na b. wice-mistrza Europy. Zabrał się na ostro do pracy przygotowując się do słynnego środowego pojedynku. Się jego pięści poczuły ostatnio przeciwnicy w Piotrkowie i Pabianicach, gdzie legli bezapelacyjnie znokautowani na deskach ringu.

Przeciwnicy drużyn czeskich u siebie w domu jak i w Łodzi, zesłali z ringu pokonani, a Franek Szymura dwukrotnie dzielił się z nim punktami.

Dwie odrębne szkoły reprezentują Kolczyński i Pisarski. Dynamika, atak, cios natrafił na technikę i sztukę pięściarską najwyższego stylu. Kto zwycięży nie mamy zamiaru dyskutować.

Kolczyński w razie sukcesu zatrzyma prymat wagi średniej w swym ręku.

Sukces Pisarskiego wprowadzi władze PZB w niebywały kłopot, wtedy bowiem udział popularnego

„Jozia” w reprezentacji Polski będzie przesadzony, ale czy Pisarski zechce włożyć koszulkę reprezentacyjną po słynnych nieporozumieniach w Pradze nie wiemy?

Czy więc można się dziwić, że zainteresowanie meczem środowym jest niebywałe, tym bardziej, że „clou” wieczoru „upikantnią” jeszcz tego rodzaju spotkania jak: Kamiński — Patora w muzeum, Stasiak — Szadkowski w koguście, Marcinkowski — Sobkowiak w piórkowej, Olejnik — Tomczyński w półśredniej, Zylis — Archacki w półciężkiej, oraz Niewadził — Woźniak w ciężkiej.

O lepszej uczcie pięściarskiej trudno nawet marzyć.

Zb. Skib.

Widzew żyje nadzieją wejścia do Ligi Ogromne zainteresowanie niedzielnym meczem z Lechią



W obozie piłkarskim Widzewa panuje bojowy nastrój. Szykują się oni do decydującego meczu o wejście do Ligi. Spotkanie Widzewa z Lechią będzie meczem niewątpliwie nadzwyczaj interesującym.

Widzew na meczu tym wysąpi w następującym składzie: Holisz, Wachnik, Reszke, Nowak, Stempel, Hamysz, Marciniak, Gbyl, Cichocki, Fornalczyk, Wachnik II i na rezerwie Ambrozek. Jest to najsilniejszy skład, na jaki klub ten obecnie stać. Na ostatnim meczu z Tarnovią mistrzostwo

bardzo poważne zastrzeżenia co do gry bramkarza Holisza. Kierownictwo klubu wyjaśnia jednak, że Holisz na meczu z Tarnovią był niedysponowany. Kierownictwo sekcji piłkarskiej Widzewa uważa Holisza za dobrego bramkarza i nie ma zamiaru go zamienić.

Lechia nie jest zbyt silnym przeciwnikiem. Jeżeli Widzew porażki na obcym boisku w Gdańsku uzyskać nie wygrał, to niewątpliwie w siebie postara się wywalczyć dwa czyste punkty.

Widzew chcąc wejść do Ligi powinien wygrać spotkanie nie tylko z Lechią, ale powinien zdobyć jeszcze dwa dalsze punkty w spotkaniu rewanżowym z Tarnovią i Legią z Warszawy.

Niedzielny mecz budzi w Łodzi zainteresowanie. Widzew uruchomił w trzech miejscach przedsprzedaż biletów: w Czuj - Czynie przy ul. Piotrkowskiej 146, w sklepie przybótów sportowych przy ul. Piotrkowskiej 126 i w sekretariacie klubu przy ul. Rokicińskiej 47.

Jako przedmecz odbędzie się spotkanie LKS I-b — TUR o mistrzostwo „A” klasy. Spotkanie to również zapowiada się interesująco, bo LKS wystąpi na czele ze swymi ligowymi graczami.

Co powiedział Koroliew o Niewadził

Korzystając z pobytu Koroliewa w Łodzi zwróciliśmy się do niego z zapytaniem, kogo on uważa za najlepszego boksera w wadze ciężkiej: — Niewadziła czy Biłkowskiego.

Koroliew po dłuższym namyśle powiedział, że ani Niewadziła, ani Biłkowskiego nie uważa za bokserów.

— Przecież to, co było w Warszawie z Niewadziłem, czy też w Gdańsku z Biłkowskim nie mogą uważać za walkę. Ja tych bokserów nie mogłem poznać, bo wystarczył jeden średni cios, by znaleźli się oni natychmiast na deskach. Zresztą obaj byli bardzo stremowani.

Szczerbakow (ZSRR) spotkał swego kolegę w Łodzi

Reprezentant Związku Radzieckiego w boksie Szczerbakow będąc wczoraj w Łodzi zauważył na trybunie w Heleniowie swego przyjaciela z czasów wojny. Szczerbakow walczył z nim razem w szeregach partyzantki.

Państwowy Urząd WF i PW jak i Szczerbakow proszą za pośrednictwem Redakcji „Dziennika Łódzkiego” o zgłoszenie się do sekretariatu naszej Redakcji (tego właśnie przyjaciela z czasów wojny) i o podanie swego adresu.

„Dynamo” Moskwa—AZS Łódź 3:0 (15:11, 15:3, 15:6)

Piękna gra siatkarzy Zw. Radzieckiego. Doskonała organizacja meczu. Porażka akademików łódzkich



Przyjazd drużyny piłki siatkowej „Dynamo” z Moskwy do Łodzi obudził duże zainteresowanie wśród sportowców. Na boisku w Heleniowie zebrało się przeszło 3 tysiące widzów.

Pogoda dopisała, było jednak chłodno. Punktualnie o godzinie 14-ej na boisko przy dzwonek m a r s z a weszła drużyna „Dynamo” witana oklaskami i AZS w zielonych dresach.

Po przemówieniach powitalnych i wręczeniu kwiatów rozpoczęła się właściwy mecz. Drużyny wystąpiły w następujących składach: „Dynamo”: Jakuszew (1), Siłujanow (2), Rewa (3), Siagin (4), Wasilczykow (5), Fiedorow (6), Akopaw (7), Kitajew (8). AZS: Borusz, Maroszek, Bielski, Górecki, Chwiłkowski I, Chwiłkowski II.

jest przy siatce i zdobywa trzeci punkt.

Siłujanow wspaniale ścina z rozbiegu.

Wynik podwyższa się do 11:5. Siagin błyskawicznie serwuje. Jego serw są rzeczywiście bardzo precyzyjne. AZS nieco się peszy i traci pierwszego seta przegrywając 15:11.

Na początku drugiego seta AZS zdobywa dwa pierwsze punkty, ale potem nie dochodzi do głosu i drugi set kończy się przegraną AZS 3:15.

AZS gra chaotycznie, Marnowane są nieraz bardzo łatwe piłki. Drużyna Dynamo gra w tym secie koncertowo. Ścięcia są przeważnie prostopadłe i tak silne, że trudno jest bronić. Jakuszew, Rewa i Siłujanow strzelają nieraz ze środka boiska. Strzelają oni i lewą i prawą ręką w zależności od ustawienia się do piłki.

Trzeci set przynosi i tym razem prowadzenie dla AZS. Akademicy zdobywają trzy pierwsze punkty, ale Dynamo szybko wyrównuje i zdobywa wyraźną przewagę, zwyciężając 15:6.

Cały mecz trwał mniej więcej około 20 minut. Siatkarze „Dynamo” zademonstrowali nam wysoki poziom gry, ale mimo odniesionego zwycięstwa poziom nie był zbyt wysoki. Przedwojenne nasze drużyny grały mniej więcej na tym samym poziomie, a zespoły estońskie, czy też łotewskie mogłyby z powodzeniem rywalizować z drużyną „Dynamo”. Trzeba obiektywnie stwierdzić, że Łoŕwa, Estonia, Polska i Czechosłowacja zaliczane były przed wojną do rzędu najsilniejszych drużyn piłki siatkowej nie tylko w Europie, ale na całym świecie.

„Dynamo” jest zespołem, złożonym z rosłych zawodników, doskonale zgranych z sobą, o świetnej o-

rientacji i wyczuciu dystansu. W ataku są lepsi niż w obronie.

Jeżeli chodzi o drużynę AZS, która jest wice mistrzem Polski, to raczej zespół nasz zawiodł. Szkoda, że spotkanie to nie mogło odbyć się na sali. Wówczas wynik meczu mógłby być całkiem inny.

Z punktu widzenia propagandowego impreza ta udała się doskonale. Organizacja stała na wysokim poziomie i tutaj słowa uznania trzeba wyrazić dyr. Nonasowi i por. Millerowi z PUF i PW z Warszawy.

Po zawodach siatkarze „Dynamo” oraz zaproszeni goście z zawodnikami AZS podejmowani byli obiadem w sali YMCA. Wygłoszono cały szereg przemówień i odznaczono zawodników Związku Radzieckiego pamiątkowymi znaczkami AZS i YMCA.

Wieczorem zawodnicy „Dynamo” autokarem odjechali do Warszawy.

Bokserzy Zw. Radzieckiego bawili wczoraj w Łodzi

Wczoraj w Łodzi bawili przez kilka godzin bokserzy Związku Radzieckiego, którzy przyjechali z Warszawy specjalnie na mecz piłki siatkowej z „Dynamem”.

Powstał projekt, by zawodników Zw. Radzieckiego zatrzymać w Łodzi na jeden dzień organizując tu wszystkie zawody bokerskie. Niestety, nie udało się na poczekaniu zorganizować tej imprezy i pięściarze Zw. Radzieckiego na czele z Korolewem odjechali wczoraj wieczorem do Warszawy, a stamtąd samolotem do Moskwy.

VICKI BAUM 83 LUDZIE W HOTELU

Powieść Autoryzowany przekład ZOFII PETERSOWEJ

Otternschlag z westchnieniem zapuścił rękę w kieszenie marynarki, która przewieszona była przez oparcie krzesła, lecz nic w nich nie znalazł. Gaigern stał tyłem do pokoju, przy oknie, paląc papierosa i patrząc na uciśniętą ulicę, rozświetloną białym blaskiem lamp łukowych.

— Pugilaresu tam nie ma — odezwał się Otternschlag i zwiesił ręce, słabe jak po wielkim wysiłku.

Nagle z łóżka podniósł się Kringlein i z wykrzywną twarzą, bez oddechu stał teraz pośrodku pokoju, ślaniając się na cienkich nogach.

— Gdzie jest mój pugilares? — wykrzyknął rozdierająco — gdzie są moje pieniądze? Tyle, tyle pieniędzy! Mój pugilares! Mój pugilares! Mój pugilares!

Gaigern, który oddawna miał go przy sobie, usiłował nie słuchać tego głosu cienkiego, choć ochryplego ze snu. Chwytał uchem szum wiatru na korytarzu i kroki za drzwiami. Zdawało mu się, że słyszy czyjś oddech w numerze 71, obok. Serce biło mu równo i spokojnie, lecz mimo woli odczuwał lęk przed Kringleinem, którego nienawidził w tej chwili tak dziko, że najchętniej by go zamordował. Odwrócił się porywczo, lecz ręce opadły mu na widok chorego, Kringlein stał pośrodku pokoju i płakał. Łzy płynęły mu z odurzonych morfiną oczu i spadały na blade niebieską nową pyjamę z jedwabiu. Jak dziecko oplakiwał swój pugilares:

— Było w nim sześć tysięcy dwieście marek! Można by za te pieniądze żyć dwa lata — rozpaczął, powróciwszy niechętny do fredersdorfskich wymiarów.

Otternschlag uczynił niepewny gest w stronę Gaigerna.

— Gdzie mógł się podziąć ten pugilares? Kringlein chce widocznie żyć jeszcze całe dwa lata — spróbował żartować.

Gaigern uśmiechał się. — Może zwędziły go dziewczęta w Alhambrze? Była to odpowiedź, przygotowana zawczasu.

Kringlein, złamany, usiadł na krawędzi łóżka: — O, nie — powtarzał z cicha — o, nie, nie!...

Otternschlag spojrział na niego, potem na Gaigerna i znów na Kringleina.

— Ach, to tak?.. — mruknął do siebie. Schował szpryczkę i podszedł do Gaigerna, idąc z wolna swym zwyczajem wzdłuż ścian, jakby mu z nich i z mebli spływały nieco siły, jakby wciąż jeszcze nie nauczył się chodzić bez ostony. Zatrzymał się przed baronem, i odwróciwszy w jego stronę postrzeloną część twarzy, patrzył nań chwilę swym szklanym okiem.

— Trzeba będzie się postarać, by Kringlein odzyskał swój pugilares — wyrzekł z cicha i grzecznie. Gaigern zawahał się sekundę. Rozstrzygał się w tej chwili jego los, a rozłam jaki się dokonywał w jego duszy, odbierał mu pewność siebie.

Nie był on człowiekiem honoru, bo kradł i oszukiwał, nie był jednak zbrodniarzem, gdyż dobre instynkty jego rasy i natury paraliżowały często złe zamiary. Był to awanturnik — dyletant, nierozporządzający dostatecznymi siłami, aby popełnić zbrodnię.

Mógł zabić w tej chwili obydwóch tych schorowanych ludzi i wyjść ze swym łupem przez balkon; mógł też wykpić się, opuścić pokój, i zniknąć. Rozważał te możliwości. Pomyślał o Gruzińskiej i nagle zdawało mu się, że czuje na rękach jej lekki ciężar, że ją wnosi do schodach do jej domu w Tremezzo, uczył, że być w tej

chwili u niej musi, musi — ale jednocześnie owa bezsensowna litość, jaką czuł dla Gruzińskiej, ogarnęła go teraz wobec tego biedaka, skulonego na łóżku. Litosnym tym uczuciem objął też i Otternszlaga, przyglądającego mu się zszpeconą przez wojnę twarzą. — Gdzieś daleko, w głębi swej istoty, uczył jakby litość dla siebie samego. I to go złamało.

Zrobił dwa kroki w głąb pokoju i uśmiechnął się.

— Oto jest ten pugilares — wyrzekł — zaopiekowałem się nim, aby Kringleina nie okradziono w speluncie, gdzieśmy byli.

— No więc odparł Otternszlag, zapadając w swój zwykły stan, po czym wziął z rąk Gaigerna ów stary zniszczony pugilares, napeczniały banknotami. Miał przy tym dziwne osłabiające go i wzruszające uczucie: rzadko miewał przecież sposobność dotknięcia rąk drugiego człowieka. Odwrócił swą zdrową połowę twarzy do barona z wyrazem jakby wdzięczności i zrozumienia. I w tej chwili przeraził się głęboko. Twarz Gaigerna zwykle wyjątkowo piękna i pełna życia, była żółtawo blada, pusta i tak zamarła, że się przestraszył.

— Czy na tym świecie istnieją tylko zjawy i widziadła? — pomyślał, idąc wzdłuż sofy do łóżka, gdzie położył przed Kringleinem pugilares.

Wszystko to odbyło się w przeciągu kilku sekund. Kringlein, który siedział milcząco, pogrążony w myślach, ledwo dotknął pugilaresu, z powodu którego tak rozpacział. Rzucił go, nie spojrzawszy, na koidrę i nawet nie przeliczył pieniędzy, takiej masy wygranych pieniędzy.

— Proszę, niech pan zostanie przy mnie — powiedział, lecz nie zwrócił się z tym do Otternschlaga, który mu pomógł, lecz do Gaigerna, stojącego przy oknie i zapalającego papierosa. Wyciągnął do niego rękę.

— Nie obawiaj się pan niczego — wtrącił pocieszająco doktor.

(D. c. n.)

Przed 30-leciem Rewolucji Październikowej

Handel radziecki

Handel radziecki dysponuje potężną organizacją, która obejmuje zarówno handel państwowy, jak i handel spółdzielczy i wolny rynek.

HANDEL PAŃSTWOWY — „TORGI“

Handel państwowy skoncentrowany jest głównie w miastach i rozporządza olbrzymią ilością sklepów, składnic, domów towarowych, restauracji, stołówek itd. W każdym prawie mieście istnieje t. zw. miejscowy „torg“, tj. przedsiębiorstwo organizujące handel detaliczny, które posiada dziesiątki i niekiedy setki różnych sklepów. W większych miastach istnieją dwa, lub więcej „torgów“, przy czym każdy z nich posiada odrębną wyspecjalizowaną sieć sklepów. Prócz tego w każdym prawie mieście istnieje miejscowy „trust powszechnego odżywiania“, który dysponuje szeroką siecią restauracji, stołówek, kawiarni, barów i bufetów.

KIOSKI, PAWILONY, BUDKI

Obok sklepów bardzo rozwinięty jest handel za pośrednictwem kiosków, pawilonów, budki i sprzedawców - roznosicieli, którzy rozstawiają się na skrzyżowaniach ulic i w najludniejszych punktach, aby jak najbardziej „zblizyc“ towar do kupujących.

Odrębne miejsce w handlu państwowym zajmują t. zw. „torgi“ ogólnozwiązkowe, których zakres działania obejmuje cały Związek Radziecki i które mają we wszystkich większych miastach jedną lub kilka filii.

Takimi są wielkie domy towarowe: uniwersalne magazyny towarów przemysłowych, gdzie można kupić wszystko: od guzika do motocykla.

HANDEL SPÓŁDZIELCZY

Handel spółdzielczy prowadzony jest we wszystkich wsiach i miasteczkach przez wiejskie Towarzystwa Spożywców „sejpo“, które posiadają własne sklepy i stołówki, a także przedsiębiorstwa pomocnicze, jak piekarnie, małe młyny itd. Asortyment towarów w sklepach „sejpo“ jest bardzo różnorodny i na ogół odpowiada potrzebom ludności wsi i miasteczek; sprzedają one zarówno sól i naftę, jak odzież i radioaparaty.

WOLNY RYNEK

Trzecią formą handlu radzieckiego jest t. zw. handel rynkowy, to jest wolny rynek. Stanowi on bardzo poważny środek zaopatrzenia ludności miejskiej w produkty wiejskie: mleko, ziemniaki, mięso, jarzyny, owoce i ryby. Sprzedają się również na rynkach zajmują się zarówno „kolchozy“, jak i sami rolnicy.

Aczkolwiek handel rynkowy nie podlega ograniczeniom, to jednak władze miejskie prowadzą nadzór zarówno nad jakością artykułów spożywczych, jak i nad cenami.

SPRAWA CEN

W olbrzymiej organizacji handlu radzieckiego zasadniczą rolę odgrywa sprawa cen. Ceny na ważniejsze artykuły są ustalone przez państwo i jednolite dla całego Związku Radzieckiego, chociaż na szereg towarów ceny są zróżniczkowane w zależności od „pasów“, na które cały kraj jest podzielony.

W czasie wojny handel państwowy przeszedł na system reglamentacji. Jednakże obok sprzedaży na kartki i po cenach sztywnych, zorganizowana została sprzedaż bezkartkowa, lecz po cenach znacznie wyższych — tak zwany handel komercyjny, prowadzony jest głównie przez wielkie domy towarowe. Ce-

ny komercyjne, początkowo wysokie, stopniowo ulegały obniżeniu, co miało olbrzymi wpływ na wolny rynek, który nie może poddać konkurencji; ze strony handlu komercyjnego i musi utrzymać swoje ceny na znacznie niższym poziomie. W ten sposób państwo może regulować pośrednio ceny wolnego rynku.

Te dwa rodzaje cen państwowych: ceny sztywne i komercyjne, można przyrównać do dwóch ostrzy otwartych noży. Celem radzieckiej polityki handlowej jest stopniowe zamykanie noży, to jest zbliżenie obu ostrzy: cen komercyjnych do cen sztywnych. Dlatego też przeprowadzone zostało zarówno obniżenie cen komercyjnych, jak i pewne podwyższenie cen sztywnych.

W miarę zamykania się noży cen, stopniowo traci na znaczenie system kartkowy. Kartki zostaną zupełnie wyrugowane z handlu radzieckiego. W chwili gdy nożyce cen się zamkną i ustalone będą jednolite ceny, co przyniesie handlowi radzieckiemu jego normalny charakter.

Jerzy Kwejt

W Szwajcarii nie ma sera... szwajcarskiego lecz amerykański

Szwajcaria... kraj, który słynął od niepamiętnych czasów z turystyki, ze garków i... szwajcarskiego sera, pomimo swej wielkiej, jak na stosunki europejskie zamożności, ma również swoje kłopoty żywnościowe.

Przed wszystkim nie udało się jeszcze zlikwidować racjonowania żywności, które w ciągu 8 lat istniało mocno już się sprzykrzyło ludności. Szwajcarzy muszą obecnie pić znacznie mniej mleka, niż dawniej, bowiem z powodu katastrofalnej suszy krowy szwajcarskie dają mniej mleka.

Szwajcarom musi obecnie wystarczyć niedne 10 litrów miesięcznie na osobę i to chudego, odciągane mleka kartkowego. Nic dziwnego, że i oni narzekają na złe czasy...

Wprawdzie mięsa jest poddostatkem i nawet racjonowanie go zostało zniesione, ale nie oznacza to bynajmniej poprawy sytuacji aprowizacyjnej. Nie ma powodu do radości, albowiem z braku paszy trzeba było częściej bydła oddać na rzeź. Chłopi szwajcarscy martwią się więc, że ubywa im żywego inwentarza, a zwłaszcza krow mlecznych, które zawsze

były podstawą ich dobrobytu.

Dawniej masło i sery szwajcarskie szły w dużych ilościach za granicę, a dziś nawet na potrzeby krajowe tych produktów nie starcza i trzeba je importować z zagranicy. Nic dziwnego, że odwiedzający Szwajcarię turyści zagraniczni dziwią się, że w hotelach restauracjach i oberżach, zamiast słynnego sera szwajcarskiego podają im chudy ser... amerykański z etykietą „Middle States Sharp cheese“. Złotłowi twierdzą, że ser amerykański przychodzi do Szwajcarii w drodze wymiany towarowej za ser... szwajcarski. Aby handel szedł.

Ale mimo wszystkich kłopotów aprowizacyjnych Szwajcarzy wiele krajów, gdzie ludność ma znacznie skromniejsze wymagania, zazdrości tej „kryzysowej“ wyżywienia. b.z.

Czy wiecie, że...

Komisja Dewizowa zezwoliła zarejestrowanym stowarzyszeniom filatelistycznym na dokonywanie wymiany znaczków pocztowych. Prawo do wysyłania znaczków za granicę w ilości do 5-ciu przesyłek miesięcznie, o łącznej wartości maksymalnej 5.000 zł, posiada każdy członek stowarzyszenia filatelistycznego.

*

Dnia 7 bm. Biuro Informacyjne PCK otrzymało wórek z korespondencją (około 5.000 listów) pochodzącą z okresu Powstania. Wórek ten znaleziono w czasie remontu w dawnej poczcie głównej na Placu Napoleona.

Biuro Informacyjne PCK korespondencję powyższą przekazało do Związku Uczestników Walk o Niepodległość i Demokrację, ul. Jasna Nr 17.

*

Z dniem 20 bm. inwalidzi wojenni mogą korzystać z przedziałów spe cjalnie dla nich zarezerwowanych w pociągach PKP.

Do przejazdu przedziałami inwalidzkimi (3 kl.) uprawnia dokument inwalidzki, który należy przedstawić na żądanie.

*

Mimo suszy tegoroczne plony z warszawskich ogródków działkowych wypadły dość pomyślnie.

Z 400 metrowej działki zebrano plony wartości przeciętnie ok. 20 tys. złotych.

Z wzorowej działki owocowej instruktora działkowego p. Bogdanowicza na Rakowcu czysty dochód z plonów wyniósł 24 tysiące zł.

*

Min. Poczty i Telegrafów zakupiło we Francji za łączną sumę 70 mil. zł 100 ambulansów pocztowych marki „Renault“ z czego 60 samochodów je dnotonowych przeznaczonych zostało do przewozu ładunków i paczek, a 50 o nośności 300 kg każdy, przeznaczono do przewozu listów wybieranych ze skrzynek pocztowych. Samochody te rozdzielone zostaną na wszystkie dystryktory pocztowe do obsługi większych miast i ośrodków.

Dlaczego w Końskich brak chleba kartkowego? Piekarze celowo opóźniają wypiek

Spekulanci, ograniczeni w swych możliwościach nieuczciwego zarobku uciekają się ostatnio do nowych metod.

W miejscowości Końskie Komisja Specjalna ujawniła, iż szereg piekarzy celowo opóźnia wypiek chleba kartkowego z maki przydziałowej.

Jeśli chleb kartkowy, dajmy na to, wien być w sprzedaży o godz. 9-iej rano, piekarze wypiekają ten chleb o godz. 11 — 12-iej, przez co zjawia się on w sprzedaży w godzinach, kiedy ludzie korzystający z zaopatrzenia kartkowego są przy pracy. Piekarze

sprzedają chleb ten jako wolnorynkowy, pobierając paskarskie ceny. Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi, uważając tego rodzaju praktyki za szczególnie szkodliwe; ukarała:

Cela Stanisława, piekarza zam. w Końskich przy ul. Strażackiej 11 grzywna w wysokości 100 tys. zł.

Kuleta Stefana, piekarza zam. w Końskich przy ul. Piotrkowskiej 46 grzywna w wysokości 75 tys. zł. b.raz.

Jaształa Tadeusza — również piekarza z Końskich grzywna w wysokości 50 tys. zł. (B).



Jak postępować z mężem poradzi

KOBIETA

Kilka ostatnich tygodni Miejskie Zakłady Komunikacji w Warszawie, poświęciły zagadnieniu przebudowy linii tramwajowych. Na wietrze zimnych nocy syczą na warszawskich przecznicach acetylenowe palniki, nad którymi pochylają się ludzie w ciemnych okularach. Spawacze mają napięte, ostre twarze i brązowe pomarszczone ręce. Przed paru dniami, idąc późną nocą, natknąłem się na oslepiająco-błękitne syczenie, na skrzyżowaniu dwóch dużych przecznicy. Obok grupy robotników stał samochód załadowany wielkim kotłem. Pachniało tustym krupnikiem. Kilku ludzi się działo na brzegu chodnika z miskami w ręku. Kolacja — pomyślałem i patrzyłem na przyglądającą się jedzącym ludziom grupkę pań i panów w wykwiutych futrach. Pani o greckim profilu, zapatrzona się w płomień. Jej towarzystwo świeciło niezbyt trzeźwymi twarzami. Pani w karakulach widziała chwilę uczerzonymi rzęsami za ruchem węzłowatych, o połamanych paznokciach palców. Potem jakby wzdrażając się, powiedziała: „Chodźmy“. Pánowie włożyli ręce pod ciepłe pachy swoich towarzyszek i po chwili we szli do nocnego lokalu, spotkani w drzwiach uśmiechem kłaniającego się portiera.

Impresje warszawskie

(Korespondencja własna)

A palniki dalej syczały i pachniał krupnik.

W małym pensjonacie spotkałem przypadkiem dwóch ludzi. Wysoki młodzieniec bez zębów ale w zamiszonych rękawiczkach i dżokejskiej czapce, i stary spokojny człowiek ze Szczecina.

Stary przyjechał do Warszawy, aby zakupić narzędzia chirurgiczne dla nowootwierającego się szpitala. Przed wojną był felczerem. Na Zachód pojechał z radością. Pracuje tam już 3-ci rok. Długo w nocy cieszył się nad wystygłą szklanką herbaty. Że Warszawa naprawdę odbudowuje się. Dostrzegł to bardzo wnikliwie.

Młody przybysz natomiast zwierzył się właścicielce pensjonatu, że wyjeżdża na Zachód; „ale za Odrę, proszę pani, za Odrę, na Tamten Zachód, to nie jest — skrzywił się pokazując czarne zęby — kraj dla mnie. Ja tutaj nie mam co robić. A War-

szawa? — zmarszczył niskie czoło — nie widzę żeby się odbudowywała.“

Nazajutrz obaj wyjechali: jeden z narzędziami dla polskiego szpitala nad Odrę, drugi za Odrę.

*

Zbliża się zima. Na ulicach śródmieścia ślepcy grają na harmoniach. Większość ludzi myśli o drogim węglu. Odradzając się państwo ma wiele trudnych zagadnień.

W każdą niedzielę, w dzień wolny od pracy, dziesiątki tysięcy Warszawiaków, śmiga łopatami, odgruzowując miasto. A jednocześnie, w tym samym czasie, po snobistycznych kawiarniach, panie z piórami i panowie z piórami, mi tekami pytają jedni drugich: jak pan (i) myśli: czy będzie wojna?

A jednocześnie nocami trą się po dancinгах jak ryby, wszelkiego rodzaju nieroby, płacąc fantastyczne rachunki i żyjąc w myśli powiedzenia: „nie sieją nie orza, a...“

A rzeczy radosne? Są. Pełne są teatry i szkoły, pełne świetlice robotnicze na Pradze, Marymoncie i Żoliborzu. W oknach księgarń leżą książki szkolne, które przygotowano na czas.

*

W kolejce EKD, jadąc z Grodziska do Warszawy podstuchałem rozmowę trzech licealistów, członków Z.W.M., gdy mówili o rozbudowie aktywu, o odczycie którego wysłuchali wczoraj, o potrzebie przetrzymania wciąż jeszcze dużej obojętności wśród pewnych odłamów społeczeństwa. Bly syczały im oczy.

— Wspaniała Polska — pomyślałem.

*

Teatr Mały wystawił sztukę „Sartre'a „Zamknięte drzwi“. Intelektualna i pseudointelektualna Warszawa, pędzi każdego wieczoru, aby zobaczyć szary pokój z 3-ma kanapami i trójką zatrzaśniętym, rozprawiających zawile o nie istnieniu, o nieobecności w życiu, które jest zawsze złe i cyniczne.

Chora filozofia przyprawia młode dziewczyny o wypieki. Niebardzo

wiem czy potrzebny nam jest właśnie Sartre, nawet wtedy, gdy go tak dobrze przełożył Jan Kott?

Mamy coraz więcej Choussonów i linii tramwajowych. Marszałkowska przebiła się aż do ghetta.

Mimo chłódów wieczorami idą Aleją Staliną młode pary. Cienie rozchwianych liści drżą na chodnikach, zza jakichś okien płynie Chopinowski polonez. Nad Belwe derem powiewa biało-czerwona flaga. Polska jest bezpieczna.

Jan Maklakiewicz wznowił wspólnym koncertem warszawską Filharmonię. Ten duży krok naprzód w naszych osiągnięciach kulturalnych jest bardzo radosny. Zwyczajni, prości ludzie, przechodząc Nowogrodzką przed gmachem „Romy“, cieszą się: znowu mamy Filharmonię.

Na pierwszy krajowy zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przybyli delegaci z całej Polski.

Obrazy były rzeczowe. Nikt godzinami nie gładził. Prawdziwą przyjaźń buduje się bez krzyku i zbędnych słów.

Jerzy Bazarewski

SOBOTA 25 PAZDZIERNIKA

DZIS: Kryspina słow. Samomyśla JUTRO: Ewarysta słow. Lutoslawa

- 1647 Umarł we Florencji sławny fizyk włoski... 1825 Urodził się w Wiedniu sławny kompozytor... 1827 Urodził się w Paryżu chemik francuski... 1838 Urodził się w Paryżu znakomity francuski kompozytor... 1924 Złożenie prochów Henryka Sienkiewicza...

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

- Kom. Miejsk. M. O. - tel. 253.60 Pogot. Rat. Miejskie - tel. 104-44 Pogot. Rat. Ubezpiec. - tel. 134.15 Pogot. lekarskie PCK - tel. 117-11 Straż Pożarna - tel. ...

DYZURY APTEK:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Czynskiego (Rokicińska 53), Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), Rowińskiej-Koprowskiej (Plac Wolności 2), Staniłewicza (Nowotki 91), Sinięckiej (Rzgowska Nr 51), Dancerowej (Zgierska 61).



TEATR W. P. (Cegielniana 24) - o godz. 20-ej Koncert symfoniczny Filharmonii Czeskiej pod batutą Rafaela Kubelika... TEATR TUR - (ul. 11 Listopada 21) o godz. 19-jej "Pirycy w załobach"... TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA (Przejazd 34) - o godz. 19.15 "Amfitrion 38"...



ADRIA - ul. Marszałka Stalina 1: "Wesoły sublokator" (17, 19, 21, niedziela 15)... BAŁTYK - ul. Narutowicza 20: "Konwój" (15.30, 18.15, 21, w niedziela 13.15)... BAJKA - ul. Franciszkańska 31: "Wesoły pensjonat" (16, 18.30, 21, w niedziela 14)...



SOBOTA 25. PAZDZIERNIKA 12.03 Wiadom. połudn. 12.15 Muzyka. 12.20 "Z mikrofonem po kraju" 12.30 Aud. rozrywkowa. 14.00 Aud. rozrywkowa. 15.00 (L) Aud. dla dzieci. 15.15 (L) Pieśni polskie w wyk. H. Wasalanki i sopran. przy fortep. A. Tabakslatt... 15.35 (L) Wiadom. lokalne. 15.40 (L) Rozmaitości. 16.00 Dziennik. 16.20 Muzyka. 16.30 Słuchow. dla dzieci. 17.00 (L) "Przy sobocie po robotnie". 18.15 "Wieczór literacki". 18.30 (L) Koncert życzeń (cz. I). 19.00 Aud. dla świata pracy. 19.10 Aud. dla wsi. 19.30 Koncert muzyki ludowej. 20.00 Dziennik. 20.30 Muzyka. 20.50 Pog. sportowa. 21.00 "Z twórczości Stefana Poradowskiego - laureata artystycznej nagrody w Poznaniu na rok 1947". 21.45 Aud. Bura Studiów. 22.00 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. 22.45 (L) Koncert życzeń (cz. II). 22.58 (L) Omów. progr. lok. na jutro. 23.00 Ostat. wiad. dziennika. 23.20 Muzyka taneczna z płyt. 23.55 Wiadom. z ostat. chwili. 24.00 (L) Koncert życzeń (cz. III).

Humor

Ścisłe mówiąc

- Co dziś robił nam nowy urzędnik? - Zaadresował kilka listów, a po tem usiadł i łapał muchy! - Więcej nic? - Jeszcze dwie osy.

Likwidacja kotłów endemicznych tyfusu i dyfterytu w okręgu łódzkim

NOSICIELE BAKTERII DURU BRZUSZNEGO

Jak donosiliśmy wczoraj, w powiecie kutnowskim wzrosły ostatnio wypadki zachorzeń na dur brzuszny. W Pabianicach zaś, Tomaszowie Mazowieckim; Zgierz i w powiecie wieluńskim i sieradzkim zanotowano wzrost zapadalności na dyfteryt (błonicę).

Komisariat do Walki z Epidemiami przy Wydziale Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi przystąpił już do walki z tymi groźnymi chorobami. Przeprowadził lustracje lokalne i zarządził szczerzenie ochronne oraz przedsięwzięcia środki profilaktyczne, które już pozwoliły opanować sytuację i zapobiedz powstaniu epidemii.

Według danych z roku 1946 na 100 tys. mieszkańców w Polsce na tyfus brzuszny chorowało 130 osób. W Pabianicach zaś stosunek ten w rażał się liczbą 159 osób, a w Kutnie 146 osób.

Jak się dowiadujemy, obecny wzrost nasilenia endemii spowodowany został wyjątkowo sprzyjającymi dla rozwoju tyfusu brzuszno-warunkami atmosferycznymi.

Zebrania i odczyty

DZIS: - W lokalu AZWM "Życie", Piotrkowska 48, o godz. 19-jej odczyt ob. Hyry pt. "Narada 9-ciu partii marksistowskich". - W lokalu Ligi Kobiet, Andrzeja Struga 1, o godz. 18-jej odczyt ob. wiz. Jackiewiczowej pt.: "O nowy typ kobiety". - W lokalu Zgromadzenia Kupców, Piotrkowska 40, o godz. 17-jej zebranie ogólnie - informacyjne członków sekcji rynkowej.

JUTRO (26. 10. 47): - W Domu Kultury Milicjanta, Narwot 27, o godz. 11-jej odczyt informacyjny - OM. TUR, jego historia i zadania, a o godz. 17-jej wieczorne taneczny.

- W sali kina "Wist", Daszyńskiego 1, o godz. 10-jej odczyt p. St. Jedrychowskiego pt. "Narada 9-ciu Partii i film "W imię życia". - Z okazji 4-jej rocznicy bitwy z Niemcami na Dnieprze, zbiórka delegacji Zw. Zaw. i Organizacji na Placu Zwycięstwa o godz. 6.30. - W lokalu własnym, Wólczańska 5, o godz. 10-jej zebranie pracowników Wydziału Podatkowego Zarz. Miejskiego Związku Zaw. Prac. Sam. Teryt. i Użytk. Publicznej.

Kącik filatelistyczny



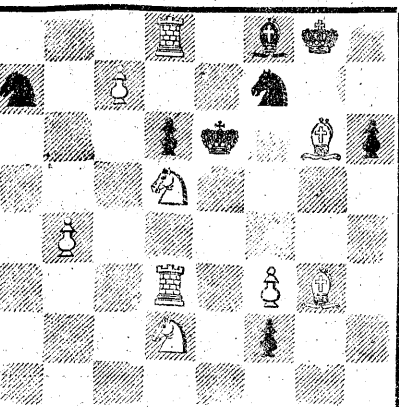
Na mocy traktatu pokojowego z Włochami z dnia 10 lutego br. dawne terytory francuskie, które do 7-go marca 1861 roku tworzyły część księstwa nicejskiego, wróciły znowu do Francji, na tym terenie, jeszcze wieńczeniem dnia 15 września br. urzędował personel włoski. Ale już nastajętnie służbę objęli urzędnicy francuscy i na wszystkich przesyłkach pocztowych zaczęły odciskać nowe kasowniki. Te trzy urzędy to: Tende, St.-Dalmas de Tende i La Brigue, należące do departamentu Alpes-Maritimes. Dzisiejsza nasza reprodukcja wyobraza właśnie datowniki tych urzędów z datą pierwszego dnia użycia (zmniejszone do 1/3).

Z okazji przypadającej na dzień 24 października stu pięćdziesiątej rocznicy urodzin Stefana Moysesa, w Czechosłowacji ukazały się dnia 19 bm. dwa znaczki pamiątkowe: 1,20 k. (fioletowy) i 4 k. (niebieski). Znaczkę te projektował K. Svolinsky, a rył Jindra Schmid. Arkusz składa się ze 100 znaczków i 12 kuponów, projektowanych także przez prof. Svolinsky'ego, a rytych przez J. A. Svengsbira. W niedzielę, dnia 26 bm. wejdą do obiegu dwa dalsze pamiątkowe znaczki czeskie: 2,40 k. (czerwony) i 4 k. (niebieski). Dotychczas będą one trzydziestą rocznicę rewolucji październikowej. Autorem ich jest prof. Jaroslav Benda. Znaczkę te, których próbnodruki rozeszło już Ministerstwo Poczty, spotkały się znowu z protestem filatelistów, którzy jakoś nie mogą się pogodzić ze znaczkami modernistycznie stylizowanymi. Podobne protesty miały miejsce w lipcu br. w związku ze znaczkami festiwalu młodzieży demokratycznej, projektowanymi przez J. Lieslera. Wiosną tego roku reprodukowaliśmy w "Panoramie" dwa znaczki saksońskie, wypuszczone z okazji targów lipskich 1947 r. Jeden z nich (24+26 fen. - ciemna sienna) wyobrażał nadanie Lipskowi praw targowych (1160 rok), a drugi (60+40 fen. - ultramaryna) - ochronę zagranicznych kupców (1268 rok). Obecnie, z okazji targów jesiennych, wyszły dwa bardzo podobne znaczki tylko o innych motywach: jeden (12 fen. - czerwono-karmazynowy) przedstawia Maksymiliana I dającego targom specjalne przywileje (1497 rok), a drugi (75 fen. - ultramaryna) wyznaczanie i pobieranie podatków (1365 rok).

bloniczej, świeżo wyprodukowanej w Polsce i lekarze powiatowej rozpoczyna masowe szczerzenia w terenach zagrożonych. (b)

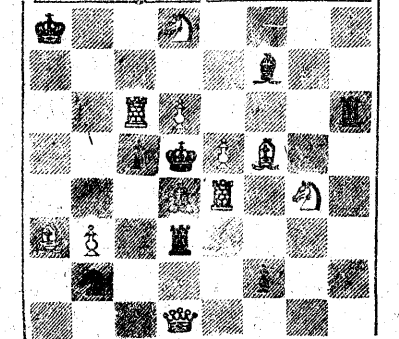
Szachy

Zad. Nr. 88. Autor: A. E. Wirtanen Finlandia (nadesł. na konk. pam. Marienstrassa)



Białe: Kg8, Wd3, d8, Gg3, g6, Sd2, d5, Pb4, c7, f3 (10 figur). Czarne: Ke6, Gf8, Sa7, f7, Pd6, f2, h6 (7 figur). Mat w 3 posunięciach - 3 pkt.

Zad. Nr. 89. Autor: A. E. Wirtanen Finlandia (nadesł. na konk. pam. Marienstrassa)



Białe: Ka8, Hd1, Wc6, e4, Ga3, f5, Sd8, g4, Pb3, d6, e5 (11figur). Czarne: Kd5, Wd3, h6, Gd4, f7, Sb2, Pc5, f2 (8 figur). Mat w 2 posunięciach - 2 pkt.

W TURNIEJU O MISTRZOSTWO ŁODZI rozegrano już 4 rundy. Przewadzi w turnieju mistrz Makarczyk, mając trzy partie wygrane i jedną remis z Dr. Szapiro. Za nim następują - 3 pkt. i jedna odłożona, Grynfeld i Wróblewski po 3 pkt. Kwapiusz 2,5 pkt. Piechoła 2 pkt. i jedna odłożona, Leszczyński 2 pkt. Zwraca uwagę zły start Gadalińskiego, który przegrał już 2 partie oraz Blaszczyka, który również przegrał 2 partie.

Turniej, powiedzmy to sobie otwarcie, nie odbywa się w normalnych warunkach. Sala, użyczona przez YMCA, zamiast pierwotnie projektowanej sali kominkowej, jest przechodnim pokojem, przylegającym do jadalni, ciasnym i pełnym hałasu. Trudno o to widać gospodarzy, którzy dali to, czym dysponowali, ale czas wreszcie pomyśleć o stworzeniu w Łodzi klubu szachowego z własnym lokalem. Przy dzisiejszym głódzie mieszkaniowym nie można nawet myśleć o komfortowym pomieszczeniu, jakim np. dysponował klub szachowy w Łodzi do wojny (dzisiejsza siedziba Banku Handlowego na rogu Moniuszki i Piotrkowskiej), ale jakiś kącik - mały ale własny - szachiści muszą posiadać.

W tym też kierunku obrócić się winny w najbliższej przyszłości wysiłki Łódzkiego Okręgowego Związku Szachowego. Poza tym zwrócić należy uwagę kierownictwa turnieju na przestrzeganie przez uczestników kalendarzyka turnieju. Partie winny być rozgrywane w kolejności i w terminach wyznaczonych, natomiast rozgrywanie partii z innymi rund czy też prywatne umawianie się zawodników na dni pomiędzy rundami; może być dozwolone tylko w wyjątkowych okolicznościach. Tego rodzaju praktyki obniżają dyscyplinę wśród zawodników i wpłyną niewątpliwie na przeciągnięcie się turnieju ponad wyznaczone terminy.

Zad. Nr. 78 rozwiązał jeszcze p. Barowski, któremu doliczamy 3 pkt.

Z ukosa

Włamywacz

Pan Guzik był tego dnia dziwnie poddenerwowany. W małżeńskim łóżku przewracał się z boku na bok i od czasu do czasu rzucał spojrzem na ścienne zegar. Sen jednak nie nadchodził. Wtedy pan Guzik przelazł przez żonę i pootwierał w pokoju wszystkie okna.

- Czyś ty zbzikował? - Obruszyła się małżonka. - Na taki ziąb otwierać okna? - Kiedy w tym pokoju jest tak jakoś duszno. Człowiek nawet usnąć nie może.

- Pewno, że nie może. Trzeba było, kupić proszek na insekty, a nie otwierać okna.

W odpowiedzi na tę uwagę, pan Guzik donośnie zadzwonił zębami i rażnym krokiem skierował się w stronę łóżka. Grubą pierzyną nakrył się pod same uszy, ale sen nie nadchodził. Dla zabicia więc czasu zaczął zabijać pantoflem, chodzące po ścianie pluskwy.

W pewnej chwili, za oknem rozległ się jakiś trzask i czarna zamaślona postać wsunęła się do sypialni Guzików.

- Włamywacz! - Wrzasnęła małżonka.

Pan Guzik, błyskawicznym ruchem wyciągnął spod poduszki rewolwer i mierząc w opryszka, krzyknął:

Stój, bo strzelam!

Następnie, zgrabnym susem wyskoczył z łóżka i w rękę przerażonej małżonki wetknął rewolwer.

- Trzymaj tego draba na murze, a ja tymczasem się ubiorę i oddam go w ręce milicji.

- No i co łobuzie? - Rzekł w stronę włamywacza.

- Chciałeś nas pomordować i okraść, zbirze jeden. Ale nie udało ci się. Dzięki mej czujności, za chwilę znajdziesz się za kratami i zgłębiesz w więzieniu. Naturalnie, jeśli nie zechcą cię powiesić, gdzie są moje kalesony Ireneo? Już ty mi nie umkniesz. Jeszcze tylko parę minut dzieli cię od kajdank. Cholera but gdzieś się zapodział... A jak się będziesz ruszał, to cię zastrzelę na miejscu, jak psa. Daj mi rewolwer Ireneo, już jestem gotowy.

To powiedziawszy, zabrał broń z rąk wystraszonej małżonki.

- Jazda, rzekł do włamywacza, idziemy.

Gdy znaleźli się na ulicy, pan Guzik schował rewolwer do kieszeni, poklepał włamywacza po plecach i rzekł doń przyjacielskim głosem:

- Wspaniale to zrobiłeś. Nigdy ci tego nie zapomnę. Przy najmniej raz bez żony będzie mógł się człowiek wyrwać do jakiegoś lokalu...

KRYS.

Bal partyzantów

Partyzanci - Akademicy wzywają wszystkich zdolnych do całonocnej zabawy ochotników do stawienia się w sali Domu Żołnierza, Daszyńskiego 34, w dniu 25 października 1947 r. o godzinie 22 na BAL PARTYZANTÓW. Wyciąg z instrukcji dla powołanych: A. Umundurowanie partyzanckie, tj. dowolne. B. Obowiązki belne zaopatrzenie pieniężne we własnym zakresie (ujawniającym swe kapitały przy bufcie przysługujące amnestia skarbową). C. Paniom gwarantuje się duży wybór "Chłopców z lasu". D. Ochotnicy zaopatrują się w zaproszenia w sekretariacie Koła Akademickiego Zw. Ucz. W. Zbr. o Niep. i Dem. w Łodzi, ul. Piotrkowska 49, w godz. 11-13. Uwaga: Bal jest ostatnią okazją na wiazania wpływowych znajomości.

Wieczorek obozowy AZS-u

Dnia 25 października o godz. 20-jej w lokalu własnym przy ul. Południowej 10 odbędzie się Wieczorek Obozowy połączony z Zabawą Taneczną. Zarząd zaprasza wszystkich byłych uczestników obozów AZS o ścisłe przybycie.

Zastępcy Biehowa skazani na karę śmierci

Oprawcy ludności żydowskiej - Seifert i Czarnula - nie uniknęli kary

Wczoraj po kilkudniowej przerwie została wznowiona przed Sądem Okręgowym rozprawa p-ko Franzowi Antonowi Seifertowi i Erichowi Czarnuli — zastępcom kierownika Zarządu getta łódzkiego — H. Biehowa. Seifert i Czarnula oskarżeni są o to, że pracowali w zbrodniczym zespole Zarządu Ghetto, mającym na celu wyznaczenie i fizyczne nad ludnością żydowską stłoczoną w ghetcie, wywiezienie około 300 tys. ludzi do obozów straceń w Chełmie nad Nerem, zabijanie poszczególnych obywateli i szereg innych zbrodni.

„OPIEKA NAD ŻYDAMI“

Przesłuchani przez Sąd na poprzedniej sesji w dniu 17 bm, zarówno Seifert jak i Czarnula do zarzucanych im zbrodni nie przyznawali się. Obaj oni usiłowali obalić stawiane im zarzuty, a nawet udowodnić, iż nie tylko nie działali na szkodę ludności żydowskiej, lecz przeciwnie, starali się o lepszenie warunków w ghetcie, że byli niejako opiekunami Żydów.

NAJOKRUTNIEJSI KACI

Cały szereg świadków stwierdziło, iż Seifert, zarówno jak i Czarnula, należeli do grupy najokrutniejszych kaci ludności żydowskiej, dla których znaczenie się nad człowiekiem, a nawet pozbawienie życia, nie było niczym specjalnym. Obaj oni prześcignęli się w wykonywaniu zleceń władz

niemieckich i dzielnie sekundowali w zbrodniach, popełnianych przez bezpośredniego szefa — kierownika zarządu getta Hansa Biehowa. Rozprawa w dniu 17 bm, została przerwana na wniosek obrońców, których klienci — oskarżeni — domagali się przesłuchania dwóch dodatkowych świadków obrony.

ŚWIADKOWIE OBRONY — OBCIĄŻAJĄ OSKARŻONYCH

W dniu wczorajszym zeznawali świadkowie powołani przez oskarżonych. Jednakże z ust ich nie padło żadne słowo obrony, przeciwnie, zeznania ich były obciążające.

Prokurator Świąrowski w przemówieniu oskarżycielskim podkreślił, iż niezależnie od indywidualnych zbrodni, popełnianych przez oskarżonych, obaj oni byli członkami zarządu getta, który to zespół został uznany przez sąd na rozprawie p-ko kierownikowi zarządu getta Hansowi Biehowskiemu za organizację zbrodniczą.

Sąd skazał Ericha Czarnulę i Franza Antona Seiferta na karę śmierci.

W motywach wyroku sąd podkreślił, iż oskarżenie zostało w całej rozciągłości potwierdzone przez świadków, że jeśli nawet faktycznie oskarżeni w 45 r. zmienili nieco swój stosunek do Żydów, to jedynie z tego powodu, iż przeczując upadek Niemiec chcieli złagodzić swą winę, chcieli zmniejszyć w przyszłości swą odpowiedzialność. W postępowaniu obydwóch skazanych Sąd nie dopatrzył się żadnych okoliczności łagodzących. (bki).

Złota seria koncertów „Czytelnika“

W niedzielę, dnia 26.10.47 r. o godzinie 17-ej odbędzie się w sali Spółdz. Wyd. „Czytelnik“, Piotrkowska 96, koncert poświęcony muzyce hiszpańskiej. Jest on pierwszym w tym sezonie ze złotej serii koncertów, które utrzymane będą w pewnym określonym stylu. Za miesiąc usłyszymy koncert muzyki skandynawskiej, potem czeskiej, angielskiej włoskiej, rosyjskiej, polskiej itd. Wykonawcami niedzielnego koncertu są: śpiewaczka Olga Olgina oraz pianista Stefan Gajewski, który po powrocie z zagranicy, gdzie odbywał studia muzyczne i koncertował z dużym powodzeniem, po raz pierwszy w Polsce daje poznać się publiczności z estrady „Czytelnika“.

Kobiety obradują

W niedzielę, dnia 26 października br. o godz. 14-ej w sali „Geyera“ — Piotrkowska 295 odbędzie się Wielki Wiec Sprawozdawczy z Komitetu Wykonawczego Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet w Sztokholmie, z udziałem przedstawicielki kobiet polskich pani Edwardy Orłowskiej.

Recital Chopinowski w Konserwatorium

W niedzielę, dnia 26.10.47 r. o godzinie 19-ej w sali Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Łodzi (Al. 1-go Maja 6) z okazji 98-iej rocznicy śmierci Fr. Chopina odbędzie się koncert poświęcony całkowicie utworom Chopina. Wykonawcą będzie młody utalentowany pianista Zbigniew Szymonowicz.

Ofiary

Eleonora Woźniakowska na dzieciociemniakę zł. 150.

Za pośrednictwem Redakcji „Dz. Łódzkiego“ ofiary na odbudowę Warszawy złożyli: — Nauczycielstwo i dziecięca szkoła powszechnej nr. 89 — zł. 3.300.

ZALUZJE „IPE“

Fabryka Zaluzji drewnianych do OKIEN, DRZWI i WYSTAW. Łódź, ul. Poznańska 51, tel. 153-97 (268 P)

KAŻDĄ BUCHALTERIĘ poprowadzę, w domu lub poza domem. Telefon 183-86 w godzinach dwunasta — czwarta. (3194)

FABRYKA METALOWA Łódź, ul. Nowotki 41, tel. 210-28 przyjmuje do wykonania: **NACINANIE ZĘBÓW** na kołach czolowych i śrubowych modułu od 0,5 do 4. (1611)

CECH KRAWCÓW i BIELIŹNIARZY w ŁODZI zawiadamia swoich członków, że w Spółdzielni „WŁOKNO“, ul. Piotrkowska Nr 73 jest do odebrania WATA i NICI. Termin 1-tygodniowy. Członkowie, chcący korzystać z kursu kroju męskiego zgłaszają się w biurze Cechu do dnia 31 b. m. Zarząd. (7437/p)

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WELNIANEGO Nr 39 w ŁODZI, ul. ŻELIGOWSKIEGO Nr 3. — Telefon 220-23, 216-46

ogłasza przetarg nieograniczony

na WYKONANIE ROBÓT REMONTOWYCH W BUDYNKACH FABRYCZNYCH przy ul. DREWNIANSKIEJ Nr 77.

Bliższych informacji udziela Wydział Ruchu i Energetyki, gdzie oferty mogą otrzymać warunki robót, ślepe kosztorysy oraz projekt umowy.

Termin składania ofert w zalakowanych kopertach do dnia 5 listopada 1947 r., godzina 10-ta.

Termin otwarcia ofert dnia 5 listopada 1947 r., godzina 11-ta.

Firma zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, powierzenie częściowego wykonania, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i jakichkolwiek odszkodowań z tego tytułu. (3603)

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Łódzkiego

ŁÓDŹ — ul. DASZYŃSKIEGO Nr 58

zaangażuje:

8 INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW

1 INŻYNIERA TECHNOLOGA

2 TECHNIKÓW.

Zgłoszenia do Wydziału Personalnego.

(1635)

KOMUNIKAT

Izba Skarbowa w Łodzi podaje do wiadomości, że z dniem 15-go listopada r. b., upływa termin dla przedsiębiorstw handlowych, usługowych i t. p. uiszczania w Kasie Urzędu Skarbowego opłat za zezwolenia na prowadzenie handlu, przewidzianych w rozporządzeniach Ministra Przemysłu i Handlu (Dz. Ust. R. P. Nr 57 poz. 310, 311 i 312 z r. 1947).

Ilość podatników na terenie m. Łodzi, którzy winni w tym terminie uiścić w/w opłaty oraz uzyskanie zaświadczenia o zadłużeniu podatkowym, wynosi kilkanaście tysięcy.

Z obliczeń Urzędów Skarbowych Łódzkich wynika natomiast, że do dnia 22. 10. r. b. włącznie opłaty te uiściło na terenie m. Łodzi ledwie około 300 osób, co stanowi znikomy odsetek.

Wypadku przedłużeniu Izba Skarbowa wzywa osoby zainteresowane. Ponieważ w/w termin wnoszenia opłat nie ulegnie w żadnym wypadku przedłużeniu, Izba Skarbowa wzywa osoby zainteresowane do możliwie najwcześniejszego regulowania tych należności oraz uzyskania zaświadczeń o zadłużeniu podatkowym i uniknięcia tym samym konsekwencji, które mogą wynikać z odkładania tej sprawy na ostatnie dni.

IZBA SKARBOWA w ŁODZI.

(3610)

ZARZADZENIE

Prezydenta m. Łodzi z dnia 22 października 1947 r.

W związku z § 1 zarządzenia mego z dnia 21 marca 1946 r. w sprawie zwalczania zarazy stadniczej, zarządzam przegląd wszystkich koni, znajdujących się na terenie m. Łodzi.

Przegląd ten odbędzie się w/g podanego poniżej planu w następujących terminach:

| TEREN | K.M.O. lub Rejony | Data przeglądu | Godz. | Miejsca przeglądu |
|---------|--|----------------|--------|---|
| Star. | 2 i 8 | 27. 10. | 8 rano | Targowisko |
| Grodz. | 3 i 7 | 28. 10. | 8 rano | dla koni przy ul. Parkowej |
| Śródm. | 4, 5 i 6 | 29. 10. | 8 rano | |
| Star. | 1 | 30. 10. | 8 rano | |
| Grodz. | 9 | 3. 11. | 8 rano | Targowisko |
| Póln. | 10 | 4. 11. | 8 rano | dla koni przy ul. Parkowej |
| Łódzkie | 11 | 5. 11. | 8 rano | |
| | 12 | 6. 11. | 8 rano | |
| Star. | Łódź-Ruda i Rejony 16, 17, 18 i 19 | 8. 11. | 8 rano | Łódź — Ruda Pablińska ul. Rudzka Nr 7 (pl. targowy) |
| Grodz. | | | | |
| Polud. | Łódź-Chojny i Rejony 10, 11, 20, 21 i 22 | 10. 11. | 8 rano | |
| Łódzkie | | | | |

Konle mają być doprowadzone z dowodami tożsamości. O koniach chorych lub niedoprowadzonych z jakichkolwiek powodów należy w odnośnym terminie złożyć pisemne zameldowanie.

Winni niestosowania się do powyższego zarządzenia karani będą w drodze administracyjnej z art. 98 rozp. Prez. R. P. z dnia 22. 8. 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. U. R. P. Nr 77, poz. 673) w brzmieniu dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 56, poz. 312) aresztem do miesiąca i grzywną do 10.000,— zł albo jedną z tych kar.

Za Prezydenta Miasta (—) Stanisław Duniak Wiceprezydent Miasta.

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Państwowe Zjednoczone Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego Łódź-Południe, ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie z powierzonego papieru 1.500.000 sztuk etykiet z nadrukiem, o gumowanych końcach.

Oferty należy składać, w zalakowanych, kopertach z napisem „Oferta na wykonanie etykiet“ do dnia 5 listopada b. r. w Sekretariacie ul. Kopernika Nr 1/3.

Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się dnia 5 listopada b. r., o godzinie 10,30 w P.Z.Z.P.P., Łódź-Południe, ul. Kopernika Nr 1/3. Bliższych informacji co do warunków przetargu udziela Wydział Zaopatrzenia. (P. 1604)

RENTGEN

DIATERMIE — PANTOSTATY — LAMPY KWARCOWE — „SOLLUXY“ — APARATY i CZĘŚCI

KUPNO SPRZEDAŻ NAPRAWA

szETHA, BYTOM, ul. BRZEZIŃSKA Nr 3. — Telefon 23-02. (K. 1385)

REWELACYJNA NOWOŚĆ!

PIERWSZEJ POWOJENNEJ PRODUKCJI KRAJOWEJ

LATARKI OKRĄGŁE z masy plastycznej

fabryczny JERZY ZAWADZKI GDYNIA, Kwiatkowskiego 24, tel. 266-49. Skład

Prowincja za pobraniem.

(K. 1378)

PRZEDKUPUJEMY

WYTWORNICE ACETYLENOWE

NA ŚREDNIE CIŚNIENIE TYP BEAGID.

Wydajność:

Typ A 2.000 ltr/godz. cena zł 26.000

Typ B 3.500 ltr/godz. cena zł 32.000

Posiadamy na składzie komplety palników do ciecica i spawania.

„METAFERRUM“ GLIWICE, ul. BANKOWA 4. — Telefon 50-80. (K. 1362)

ZAWIADOMIENIE

PRACOWNIA WYKWINTNEGO OBUWIA

ARJUSZA BADOWERA

ŁÓDŹ, ul. MARSZAŁKA STALINA Nr 21

została przeniesiona

WARSZAWA — AL. SIKORSKIEGO Nr 8.

(P. 1602)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

FABRYKA MASZYN i ODLEWNA ŻELAZA (dawn. Müller i Seidel) pod Zarządem Państwowym w Łodzi, ul. Żeromskiego 96 ogłasza przetarg nieograniczony

na: DOSTAWIENIE 22 KOMPLETÓW NOWYCH WĘZOWNIC, wykonanych z rur o średnicy 38/31 mm, według obowiązujących przepisów kotłowych z odbiorem technicznym przez Mechaniczną Stację Doświadczalną. Zmontowanie przegrzewacza i próba wodna

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7. 11. 1947 r.

Wszelkich informacji udziela Kier. Ruchu naszej fabryki w godzinach od 8-mej do 9-tej lub od 16-tej do 17-tej. (3602)

CENTRALA ZAOPATRZENIA MATERIAŁOWEGO PRZEMYSŁU WŁOKIENNICZEGO

Zatrudni:

1. MASZYNISTKĘ KORESPONDENTKĘ ze znajomością języków: niemiecki, francuski, angielski.
2. REFERENTA DLA SPRAW BARWNIKÓW i CHEMIKALII z pobieżną znajomością wyżej wymienionych 3-ch języków.

Oferty należy składać w Wydziale Personalnym Centrali Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Włókienniczego — Łódź, ul. 6-go Sierpnia Nr 4, w godzinach od 11—13. (3604)

SKŁAD KONSYGNACYJNY P. C. H.

REJONOWE BIURO SPRZEDAŻY WYROBÓW CUKIERNICZYCH w ZABRZU

kom.: S. KUBIAK i M. WITKOWSKI ŁÓDŹ, ul. NARUTOWICZA Nr 57. — Telefon 170-05.

Zawiadamiamy P. T. Klientów, że posiadamy na składzie CZEKOLADY — KARMELKI — CUKRY — BISKOPTY HERBATNIKI i PIERNIKI. (1624)

PRZETARG NIEOGRANICZONY PAŃSTWOWE

ZJEDNOCZONE Zakłady Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego Łódź-Północ przy ul. Południowej 67 w Łodzi

ogłaszają przetarg nieograniczony

na BUDOWĘ PODSTACJI TRANSFORMATOROWEJ wysokiego napięcia w Tkalni przy ul. Wierzbowej Nr 18. Budowa podstacji — obejmuje roboty instalacyjne i budowlane.

Informacje i sople kosztorysy można otrzymać u Dyrektora Admin-Handlowego w Dyrekcji Zakładów — Południowa Nr 67.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisami „Budowa podstacji — roboty budowlane, „Budowa podstacji — roboty instalacyjne“ należy składać w Dyrekcji Zakładów ul. Południowa Nr 67, do dnia 4 listopada b. r., do godziny 12-tej, w którym to dniu o godzinie 13-tej nastąpi otwarcie kopert.

Do oferty należy dołączyć dowód wpłacenia do Kasy Dyrekcji Zakładów wadium w wysokości 2% od oferowanej sumy.

Dyrekcja Zakładów zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od oferowanej sumy, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez zobowiązania jakichkolwiek odszkodowań.

Dyrekcja Państw. Zjedn. Zakł. Przem. Jed. - Gal. Łódź - Północ.

(1636)

ZARZĄD CENTRALNY PUR

poszukuje

kandydatów na stanowisko LEKARZA

Punktu Zdawczego dla Repatr. Niemców w Tuplicach na Dolnym Śląsku — na okres od 1-go listopada do 1-go stycznia 1948 roku. Warunki: Mieszkanie, utrzymanie, 40 tysięcy miesięcznie.

Należy zgłaszać się osobiście lub pisemnie do Naczelnika Wydziału Zdrowia Z. C. PUR, Dr W. Pogorzelskiego — Łódź, ulica Piotrkowska Nr 29, telefon 181-45. (P. 1608)

„FILM POLSKI“

ZAKUPI KAŻDĄ ILOŚĆ

oleju wiertniczego

Oferty prosimy składać do Centralnego Biura Zakupów „Filmu Polskiego“ w Łodzi, ul. Targowa Nr 61. (Pr. 752)

PAŃSTWOWE Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 9

zatrudnią:

1 MAJSTRA na oddział przygotowawczy przędzalni,

1 KRESLARZA oraz

TKACZY.

Zgłoszenia do Biura Personalnego P.Z.P.B. Nr 9 w Łodzi, ulica Łąkowa Nr 23 (róg Kopernika). (P. 1610)

ZNICZE 60 ZŁ. TUZIN

lampki nagrobkowe BAZAR KATOLICKI Sienkiewicza 49 (288/P.)

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

DYREKCJA CENTRALNEJ SZKOŁY PPR w ŁODZI

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

NA WYREMONTOWANIE SAMOCHODU 6-cio OSOBOWEGO MARKI „FORD“.

BLIŻSZEJ INFORMACJI UDZIELI WYDZIAŁ GOSPODAR. CZY CENTRALNEJ SZKOŁY PPR w ŁODZI, AL. KOŚCIUSZKI Nr 65, POKÓJ 37, W GODZINACH OD 8-mej DO 17-tej.

OFERTY W ZALAKOWANYCH KOPERTACH Z NAPISEM: „OFERTA NA WYREMONTOWANIE SAMOCHODU OSOBOWEGO MARKI FORD“ NALEŻY SKŁADAĆ DO 10 LISTOPADA 1947 ROKU, DO GODZINY 10-tej RANO, POD WYŻEJ WYMIENIONYM ADRESEM, GDZIE RÓWNIEŻ W TYM SAMYM DNIE O GODZINIE 12-tej NASTĄPI OTWARCIE OFERT.

DYREKCJA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO UNIEWAŻNIENIA PRZETARGU BEZ PODANIA PRZYCZYN, ORAZ WYBÓR OFERENTA BEZ WZGLĘDU NA CENĘ.

(172/N.)

P O L S K A RACHUNKOWOŚĆ PRZEBITKOWA ZENIT wł. Wład. POZDZIEJ — Łódź Piotrkowska 73

Telefon 173-97. Poleca wprost ze składu: Najlepsze urządzenia do księgowości przebitkowej, dostosowane do potrzeb nowoczesnej organizacji pracy i wymogów rachunkowości. Skład bogato zaopatrzonej również w materiały biurowe. Ceny najniższe!

LEKARZE

Dr ANCIEREWICZ, choroby kobiece. Piotrkowska 109, ordynuje 4-6. (274 P)

Dr BIBERGAL choroby skórne, weneryczne 4-6, Piotrkowska 134. (248 P.)

Dr GLAZER skórne weneryczne 5-8, Andrzejka 28. (259 P.)

Dr HOBECKI choroby żołądka, kiszki, wątroby. Narutowicza 35. (P. 1464)

LECZNICA lekarzy specjalistów. Piotrkowska 3, tel. 216-48, 10-19. (249 P.)

Dr LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, gardła, nosa. Daszyńskiego Nr 6, 8-10, 4-6. Tel. 101-50 — powrócił. (252 P.)

Dr ŁOZA, weneryczne, skóry, włosów, — Sienkiewicza 34, tel. 179-56. (227/Pr.)

Dr ANATOL MIKULKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-6 po poł. Bandurskiego 8 m. 2. (Róg Kościuski 96). (r)

Dr PIWECKI — wewnętrzne ordynuje 3-6. Piotrkowska 35. (142 R)

Dr BATAJ ZURAKOWSKA weneryczne, skórne kobiet kosmetyka. Piotrkowska 33, 12-6. (141/R.)

Dr JERZY TETER ginekologia i położnictwo. Kościuski 36 (Róg Andrzejka) 4-6 tel. 165-46. (7010 P)

Dr VOGEL, specjalista chorób dobiełych, akuszeria. Narutowicza 4, tel. 260-92. (263 P.)

Dr ZURAKOWSKI specjalista weneryczne, skórne moczopłucne — Piotrkowska 33, 12-6, niedziela 12-1. (146 R.)

LEKARZE DENTYSTY

Dentysta WODNICKI STANISŁAW — specjalność: korony i mostki porcelanowe. Andrzejka 11, telefon Nr 154-12. (253 P.)

WARSZAWSKIE Laboratorium Dentystyczne, Piotrkowska 25 wykonuje najnowocześniejsze urządzenia. Tel. 260-13. (253/U.)

AKUSZERKI

AKUSZERKA Chwist, długoletnia praktyka szpitali warszawskich. Rembielińskiego 19. Tel. 181-97. (7132 P)

AKUSZERKA WOLTASIEWICZ, — Abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje Pomorska 43. (6972 P)

KUPNO I SPRZEDAŻ

SAMOCHÓD 3 ton. sprzedam. Al. Kościuski 26, owocarnia. (7344 P)

WYJĄTKOWA okazja. Sprzedamy dom z powodu wyjazdu. Plac Wolności 6-4. (7257 P.)

MUSZTARDA „Trzy Gwiazdy“ po cenach fabrycznych, Witold Polz, Kilińskiego 136. (P. 1570)

ZNICZE nagrobkowe poleca Wytwórnia Chemiczna „AS“ Łódź, Południowa 78/80 tel. 117-74. (P. 1598)

ŁÓŻKA polowe, kleszczyzny, stoły, parawany, krzesła, styliska, — sklep Południowa 6. (P. 1480)

DREWNIANKI zimowe najtańszej nabędziez, Śródmiejska 44. Kupuj w pracowni. (44 B)

SILNIKI i aparaty elektryczne łożyska kulkowe, obrabiarzki, kupi Biuro Techniczne. Kościuski 32 tel. 219-18. (166 N)

MASZYNY do liczenia, do pisania — długowalkowa sprzedam „Suprema“, Południowa 1. (236 P)

KOZUSZKI niekryte, zakupiańskie — Galanteria B. Nagibor, — Łódź, Nowomiejska 2 (podwórze). (355 W)

WYTWÓRNIĄ bielizny F-ma „Troja“ poleca konfekcję damską jedwabną, ciepłą, Wieckowskiego (Śródmiejska) 48, tel. 256-33 (225 P)

POPULARNY Skład Mebli S. Gałata — Pawełczyk. Łódź, ul. Dr Próchnika 1 (Zawadzka) tel. 176-75. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gablony, kuchnie, tapczany, stoły, krzesła, fotele i łóżka. Wykonanie solidnie i punktualnie. (161/N)

LEGITYMACYJNE ZDJĘCIA najszybsze, NARUTOWICZA 8. Stale kupujemy materiał fotograficzny. (244/P)

„MEBLOSTYL“ Główna 69 bije cenami i jakością. Kompletystołów, nowoczesne „Chipendalle“ Solidne, estetyczne sypialnie 95.000 zł. (216 Pr)

PRACOWNIA kożuszków zakupiańskich przyjmuje wszelkie roboty i zamówienia, Łódź, Wschodnia 50, m. 10. (Pr. 720)

TAPCZANY nowoczesne, kozetki, poleca Waclaw Mołodecki, Nowotki 22. (Pr. 697)

ZAKŁAD Stolarski Bartosik Gdańska 23 na składzie stoły rozsuwane i inne meble. (Pr. 727)

ZAKŁAD Zegarmistrzowski poleca zegarki, pudernice, obrączki i galanterię jubilerską Tamże naprawa, „Gwarancja“ Zawadzka 17. (Pr. 724)

UWAGA! meble własnego wyrobu najtaniej poleca Michalak. 11-go Listopada 50. (Pr. 715)

SPRZEDAM kompletne urządzenie fabryki lemoniady. Pisemne oferty: Pruszków, Mickiewicza 4 — 7, Wojciechowski. (K. 1345)

ZABAWKI WYTWÓRNIĄ BOBO Katowice, Opolska 19, poleca 50 nowości sezonowych. Cenniki wysyłamy. (K. 1330)

PIANINO zagraniczne, stan idealny, maszynowe do szycia gabinełowa z motorkiem, 18 mm. kinoaparatu tanio sprzedam. Pomorska 19, m. 42, tel. 213-11. (Pr. 747)

AKORDEON 120 basów, sprzedam Łódź, 1 Maja 25, m. 20. (Pr. 743)

OKAZJA. Sprzedam samochód osobowy „Adler“ w dobrym stanie. Wiadomość 6-go Sierpnia 3, Hotel — portiernia. (7412 P)

AKORDEON 120 basów, sprzedam Łódź, 1 Maja 25, m. 20. (Pr. 743)

OKAZJA. Sprzedam samochód osobowy „Adler“ w dobrym stanie. Wiadomość 6-go Sierpnia 3, Hotel — portiernia. (7412 P)

AKORDEON 120 basów, sprzedam Łódź, 1 Maja 25, m. 20. (Pr. 743)

OKAZJA. Sprzedam samochód osobowy „Adler“ w dobrym stanie. Wiadomość 6-go Sierpnia 3, Hotel — portiernia. (7412 P)

AKORDEON 120 basów, sprzedam Łódź, 1 Maja 25, m. 20. (Pr. 743)

OKAZJA. Sprzedam samochód osobowy „Adler“ w dobrym stanie. Wiadomość 6-go Sierpnia 3, Hotel — portiernia. (7412 P)

AKORDEON 120 basów, sprzedam Łódź, 1 Maja 25, m. 20. (Pr. 743)

OKAZJA. Sprzedam samochód osobowy „Adler“ w dobrym stanie. Wiadomość 6-go Sierpnia 3, Hotel — portiernia. (7412 P)

AKORDEON 120 basów, sprzedam Łódź, 1 Maja 25, m. 20. (Pr. 743)

OKAZJA. Sprzedam samochód osobowy „Adler“ w dobrym stanie. Wiadomość 6-go Sierpnia 3, Hotel — portiernia. (7412 P)

AKORDEON 120 basów, sprzedam Łódź, 1 Maja 25, m. 20. (Pr. 743)

OKAZJA. Sprzedam samochód osobowy „Adler“ w dobrym stanie. Wiadomość 6-go Sierpnia 3, Hotel — portiernia. (7412 P)

AKORDEON 120 basów, sprzedam Łódź, 1 Maja 25, m. 20. (Pr. 743)

OKAZJA. Sprzedam samochód osobowy „Adler“ w dobrym stanie. Wiadomość 6-go Sierpnia 3, Hotel — portiernia. (7412 P)

AKORDEON 120 basów, sprzedam Łódź, 1 Maja 25, m. 20. (Pr. 743)

OKAZJA. Sprzedam samochód osobowy „Adler“ w dobrym stanie. Wiadomość 6-go Sierpnia 3, Hotel — portiernia. (7412 P)

SPRZEDAM silnik elektryczny moc 2 KM v. 120 — 220, obr. 910. Wojska Polskiego 10, warsztat ślusarski. (7415 P)

SAMOCHÓD DKW, stan pierwszorzędny, okazynie sprzedam, Wólczańska 157, owocarnia. (7419 P)

HEBEL metalowy do fazetowania płyt cynkowych kupię. Zgłoszenia do Adm. pod „Fazetowanie“.

KREDENS, stół 20-czterooosobowy. łódzką sprzedam. Daszyńskiego 40/33, wejście obok kwaciarni. (7423 P)

PRYWATNE przedsiębiorstwo — przyjmie od zaraz pomoc księgową i praktykanta. Oferty „Księgowość“.

POTRZEBNY czeladnik krawiecki na robotę miarową i uczeń. Piotrkowska 82, m. 36. (7322 P.)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

U w r ó ż k i

(Rys. z „New Chronicle“)



— Wielką przyszłość Panj wróże, Miłość, Stanowisko duże...

— Powiedz (dama Rzekła młoda) Lepiej, jaka Będzie moda?

FUTRO karakułowe sprzedam, Strzelców Kaniowskich 48 m. 25, Róg Andrzejka (7424 P)

TELEFUNKEN 9-lamp sprzedam, Zamenhofska 1, sklep z kapelusznymi. (7423 P)

KUPIĘ maszynę trykotarską siódmkę, tylko w dobrym stanie. Oferty do Administracji pod „Siódmka“.

APARAT do powiększania filmówek „Fimostar“ II Górlitza i radio samochodowe 5 lampowe sprzedam, dzwoń telefon 129-88, między 4 a 5-tą. (1632)

SPRZEDAM samochód osobowy „Ford“ na chodzie, Kołowa 14 (przy Kraszewskiego). (1623)

KUPNO — sprzedaż — zamiana — reperacja maszyn dziewiarskich, do szycia różnych systemów. Na składzie posiadamy części zamiennych oraz formy półkoszownicze, kolowrotki, sztenderki, szpule, oliwę specjalną itp. M. GASIOR, Główna 46, tel. 184-60. (1618)

SWIECIDEŁKA choinkowe pięknie brokatowane, poleca wytwórnia; Łódź, Piotrkowska 112. (1623)

SPRZEDAM samochód osobowy „Ford“ na chodzie, Kołowa 14 (przy Kraszewskiego). (1623)

KUPNO — sprzedaż — zamiana — reperacja maszyn dziewiarskich, do szycia różnych systemów. Na składzie posiadamy części zamiennych oraz formy półkoszownicze, kolowrotki, sztenderki, szpule, oliwę specjalną itp. M. GASIOR, Główna 46, tel. 184-60. (1618)

SWIECIDEŁKA choinkowe pięknie brokatowane, poleca wytwórnia; Łódź, Piotrkowska 112. (1623)

SPRZEDAM samochód osobowy „Ford“ na chodzie, Kołowa 14 (przy Kraszewskiego). (1623)

KUPNO — sprzedaż — zamiana — reperacja maszyn dziewiarskich, do szycia różnych systemów. Na składzie posiadamy części zamiennych oraz formy półkoszownicze, kolowrotki, sztenderki, szpule, oliwę specjalną itp. M. GASIOR, Główna 46, tel. 184-60. (1618)

SWIECIDEŁKA choinkowe pięknie brokatowane, poleca wytwórnia; Łódź, Piotrkowska 112. (1623)

SPRZEDAM samochód osobowy „Ford“ na chodzie, Kołowa 14 (przy Kraszewskiego). (1623)

KUPNO — sprzedaż — zamiana — reperacja maszyn dziewiarskich, do szycia różnych systemów. Na składzie posiadamy części zamiennych oraz formy półkoszownicze, kolowrotki, sztenderki, szpule, oliwę specjalną itp. M. GASIOR, Główna 46, tel. 184-60. (1618)

SWIECIDEŁKA choinkowe pięknie brokatowane, poleca wytwórnia; Łódź, Piotrkowska 112. (1623)

SPRZEDAM samochód osobowy „Ford“ na chodzie, Kołowa 14 (przy Kraszewskiego). (1623)

KUPNO — sprzedaż — zamiana — reperacja maszyn dziewiarskich, do szycia różnych systemów. Na składzie posiadamy części zamiennych oraz formy półkoszownicze, kolowrotki, sztenderki, szpule, oliwę specjalną itp. M. GASIOR, Główna 46, tel. 184-60. (1618)

SWIECIDEŁKA choinkowe pięknie brokatowane, poleca wytwórnia; Łódź, Piotrkowska 112. (1623)

DYREKCJA Wyższej Szkoły Pedagogicznej poszukuje natychmiast siły kancelaryjnej ze znajomością maszyny, oraz drugiej jako pomoc biurową. Zgłoszenia od 8 do 13 w Sekretariacie Szkoły, Al. Kościuski 21 front 1-sze piętro. (M 1025)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 22, rzeźnik. (1631)

POTRZEBNY chłopak do koni. Felsztyńskiego 2